DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 4. Sobota, 24 Grudnia (5 Stycznia.) 1866\7 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwrac ją się. — We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w roku przyszłym będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

Za granicą można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI;

W Prusach — we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 12 tal., 24 srgr. rocznie.

W państwach należących do związku pocztowego niemieckiego, — także we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 15 tal. 11 srgr.

W Szwajcarji i Włoszech — za pośrednictwem pogranicznych urzędów pocztowych Prus lub związku pocztowego niemieckiego — z dopłatą do powyższych cen porta od granicy do miejsca przeznaczenia.

We Francji — za pośrednictwem p. Collin w Paryżu komisanta gazet, lub urzędów pocztowych pruskich w Kolonji i Saarbrücken.

Obok tego, można otrzymywać DZIENNIK WARSZAWSKI wprost z Warszawy pod opaską za opłatą: do Berlina, Poznania, Wiednia, Krakowa, Lwowa, Drezna, Monachjum po kop. 2 od pojedynczego numeru; do Paryża, Florencji, Neapolu po kop. 5; do Zurichu po kop. 6.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Grudnia (4 Stycznia).

Inspektor Szkół Miasta Warszawy, podaje do wiadomości pp. Kupców oraz Rodziców i Opiekunów praktykantów kupieckich, iż zapis uczniów do tutejszej Szkoły Niedzielno-Handlowej na drugie półrocze roku szkolnego 186$^{6}/_{7}$ odbywać się będzie w dniu 8 (20) Stycznia 1867, od godziny 8 do 12 przed południem w gmachu Gimnazjum II.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Konsensa na emfiteutyczne posiadanie placów w mieście Warszawie po duchowieństwie zakonnem i świeckiem w zawiadywaniu Skarbu zajętych, obejmowały tak powierzchnię jako i szczegółowe wymiary tychże placów, w miarach rozmaitych, jakkolwiek dawniej w użyciu będących, obecnie jednak nie mających żadnego urzędowego znaczenia. Celem przeto wprowadzenia nieodzownej pod tym względem jednostajności, Rząd Gubernjalny oznajmia niniejszem, że każdy ogłaszający się bądź o wydanie nowego, bądź o odnowienie pozyskanego konsensu, obowiązany jest złożyć obok innych dowodów, szczegółowy plan sytuacyjny posiadanego placu, przez jednego z wykwalifikowanych jeometrów sporządzony, a przez inżyniera miasta Warszawy poświadczony. Podziałka, szczegółowe wymiary i obliczenie powierzchni placu sporządzone być winny w miarach rosyjskich, dla porównania zaś z wymiarami w poprzednich konsensach zamieszczonemi, dodaną ma być podziałka na łokcie polskie ze wskazaniem w tychże, łokciach tak szczegółowych wymiarów jako i ogólnej powierzchni całego placu.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HISTORJA,

jakich było wiele podczas powstania.

(dokończenie. *)

To mówiąc, dygnęła nisko i wyszła trzaskając drzwiami.

Jeszcze szumiało mi w uszach po rozmowie z furją galicyjską, gdy drzwi znowu otworzyły się, wszedł mężczyzna.

— Ha! myślę sobie, będą kułaki i guzy, trzymajmy się kąta.

Nieznajomy poszedł ku mnie i niemieckim akcentem, wyrzekł:

— Jestem Dubski.

Gdyby nie serjo twarz tego pana, byłbym się roześmiał serdecznie, powstrzymując się jednak ukłoniłem się.

— Pan wiesz kto jestem?

— Pan Du..bski, rzekłem.

— Co? krzyknął wąsala namarszczywszy czoło, jak pan wymawiasz?

Nic nie odrzekłem.

— Pan znasz mię, powtórzył.

— Nie! nie znam, ale cieszę się że będę mógł poznać tak ciekawą osobę.

— Za pozwoleniem. Nie ciesz się pan zawczasu, tu panie będzie krew, tak krew. Pan rozumiesz?

— Nie rozumiem panie.

— Pan mię obraziłeś. Nie jestem i nie byłem kochankiem pani X., nie dawałem jej żadnych prezentów. Znam pannę Lucynę, jako damę uczuciową, miłą i uczciwą, kto ją krzywdzi, mnie krzywdzi, za krzywdę mścić się umiem.

Kiedym jednak nie odezwał się zupełnie, Dubski siadł, obejrzał laskę i machając nią, zawołał:

— Umiesz pan strzelać?

— A pan?

— Ja się pana pytam.

Tu zbrakło mi cierpliwości. Zerwałem się z kanapy i z całą pasją wyrzekłem:

— Mój szanowny panie Dubski, do scen szynkowych nie przywykłem, karczmarskiego obejścia nie znam. Kto pan jesteś, co pan odemnie żądasz, nie zrozumiałem. Wiem tylko tyle, że podobnych panu wyrzuca się za drzwi, lub jeżeli godni są tego, strzela z nimi.

— O to właśnie przyszedłem prosić, rzekł skromnie galicjanin.

— Bardzo dobrze. Racz pan zatem przysłać do mnie jakiego trzeźwiejszego człowieka, który po ludzku mówić umie, porozumiemy się. Skończyłem. Zechciej pan zostawić mnie w spokoju.

Dubski ukłoniwszy się wyszedł.

Wkrótce postanowienie moje było stanowcze wynieść się jak najprędzej z przeklętego miasta, pożegnać niegościnną ziemię na zawsze, na którą bodajem nigdy więcej nie wchodził.

Pieniędzy nie wiele miałem, zgromadziwszy więc co było, zamierzyłem sprzedać żydkom, tym prawdziwym opiekunom nędzarzy i wychodzców.

Ledwiem stąpił na ulicę, spotykam pannę Lucynę, obronić się było niepodobna, więc tedy jako cielę ofiarne, z pochyloną głową, dążę z nią ku znienawidzonemu hotelowi podolskiemu.

Przyszliśmy, przywitani przez siostrę ironicznym uśmiechem i dość pogardliwem schyleniem głowy.

— Chciałeś pan uciekać, rzekła rozbierając się z okrycia Lucyna.

Kiedym milczał, groźnie zawołała:

— No! cóż nie raczysz pan odpowiedzieć?

— Sądzę, że już dość najadłem się przyjemności lwowskich, czas wrócić do kraju.

— Doprawdy? któż temu winien jeżeli nie pan sam. Zapewne pisała Paulinka?

— Jaka Paulinka?

— Niby to nie wiesz; ta biedaczka, która ostat-

*) Patrz Nr. 280, 282, 286, 1, 2 i 3.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej podaje do wiadomości, że z powodu obniżenia się waluty zagranicznej, kupony od Akcij Towarzystwa, niezależnie od wypłaty brzęczącą monetą, wekslami oraz u domów handlowych wskazanych za granicą, wypłacane będą Biletami Bankowemi, nie po kursie stałym poprzednio ogłoszonym, lecz według codziennego kursu Giełdy Warszawskiej.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości cesarstwa. Na mocy art. 51, najwyżej zatwierdzonego w d. 19 października 1865 roku postanowienia względem wprowadzenia w wykonanie reform sądowych z dnia 20 listopada 1864 roku, minister sprawiedliwości upoważniony został do połączenia i znoszenia dotychczasowych sądów 1-ej i 2-ej instancji, z oddawaniem ich spraw, w razie potrzeby, innym sądom takiejże instancji. Na tej zasadzie i ze względu na małą ilość niezałatwionych spraw pozostałych w dwóch wydziałach izb sądowych stołecznych, minister sprawiedliwości uznał potrzebę przystąpić teraz do skoncentrowania w pierwszych wydziałach czynności pomienionych izb. A przeto, sporządzone na tych zasadach przepisy dla połączenia 1-ch i 2-ch wydziałów izb sądowych petersburskiej i moskiewskiej, minister sprawiedliwości przesłał rządzącemu senatowi do ogłoszenia ustanowionym porządkiem. *(Siew. Pocz.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Grudnia (4 Stycznia).

Dzienniki dzisiejsze przynoszą nam treść telegraficzną mów noworocznych cesarza Napoleona i Wiktora Emanuela, które poniżej znajdą czytelnicy. Cesarz Napoleon, którego noworoczne mowy do ciała dyplomatycznego, niegdyś były oczekiwane z naprężoną niecierpliwością, ograniczył się na wynurzeniu życzeń i nadziei utrzymania pokoju. Ponieważ cesarz Napoleon w mowie tej zupełnie pominął zawikłania na Wschodzie, można z tego wnosić, iż mocarstwa porozumiały się co do pozostawienia samej Porcie załatwienia jej sporów z sąsiadami i własnemi poddanymi, ograniczając się na udzielaniu jej dobrych rad. Taką postawę mocarstw wróżył artykuł *Timesa*, powtórzony przez *Jour. de St. Pét.* i *Rus. Inw.* a dowodzący, że interwencja mocarstw w Turcji jest niepotrzebna, i że mocarstwom przestało już chodzić o utrzymanie jej całości. Co do dobrych rad, udzielonych Porcie przez Francję i Austrję, aby spełniła żądania Serbji i starała się zaspokoić swych słowiańskich poddanych, Porta, jak donoszą, udzieliła odpowiedź księciu serbskiemu, iż nie od niej wyłącznie zależy spełnienie jego żądań, ale także od mocarstw poręczających, obiecując przytem przedłożyć wymagania serbskie konferencji mocarstw. Nie wiadomo, czy serbowie zechcą czekać na dotrzymanie obietnic tureckich. Tymczasem w Albanji wszyscy słowianie tureccy stoją pod bronią i lada chwila może wybuchnąć powstanie, jeżeli można wierzyć doniesieniom wiedeńskiego dziennika *Zukunft*.

Pochlebne słowa wyrzeczone przez cesarza Napoleona na noworocznem przyjęciu do arcybiskupa paryzkiego, tem więcej mają znaczenia, że m-gr. Darboy wcale niema ultramontańskich usposobień, i z tego powodu nienajlepiej widziany jest w Rzymie.

Układy prowadzone w Rzymie przez p. Tonello i podczas świąt nie doznały przerwy, a według *Opinione*, w kwestjach religijnych są na ukończeniu. W najtrudniejszej kwestji, zmniejszenia liczby biskupów we Włoszeah, kurja rzymska zrobiła ustępstwa. Za to Watykan uporczywie odrzucał układy co do kwestij politycznych, które wszakże jedynie mogłyby dać rękojmję spokoju we Włoszech.

Odpowiedź Wiktora-Emanuela na noworoczne życzenia deputacji parlamentu, wynurza także nadzieję pomyślnej przyszłości, zalecając umiarkowanie i wykazując potrzebę armji.

W Prusach w dniu nowego roku, obchodzony był zarazem sześćdziesięcioletni jubileusz wojskowej służby króla pruskiego, o czem sprawozdanie znajdą czytelnicy poniżej.

Wiadomości z Grecji donoszą o ukonstytuowaniu się nowego gabinetu pod przewodnictwem p. Kumunduros, należącego do stronnictwa wielko-greckiego.

Stan rzeczy w Meksyku utrwala przekonanie, że cesarz Maksymiljan i bez pomocy francuzów, długo potrafi się utrzymać na tronie. W Meksyku odzywają się liczne głosy przeciwko mięszaniu się Stanów Zjednoczonych do wewnętrznych spraw tego państwa, a godnem jest uwagi, że pełnomocnicy Stanów Zjednoczonych pp. Sherman i Campbell, opuścili Meksyk i udali się do Nowego Orleanu oczekiwać na nowe instrukcje, z powodu, jak donoszą, że zastali w Meksyku mało sympatji dla Juareza. Stanowisko cesarza Maksymiljana polepsza się przez walki pomiędzy jego współzawodnikami, które coraz gwałtowniejszy przybierają charakter.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 1 stycznia. Monitor* donosi: Podług telegramu otrzymanego z Nowego Jorku, prezydent Johnsohn udzielił statkom francuzkim też same w obrębie Stanów Zjednoczonych prerogatywy, jakie służą statkom unji. Na zasadzie dekretu ogłoszonego w *Monitorze* 28-go zeszłego miesiąca, flaga amerykańska uwalnia się odtąd od wszelkich opłat za prawo żeglugi. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 1 stycznia. Monitor* wieczorny ogłasza następującą mowę, którą cesarz Napoleon miał przy dzisiejszem przyjęciu ciała dyplomatycznego w Tuilerjach: Początek nowego roku daje mi sposobność do wyrażenia moich życzeń za trwałością tronów i pomyślnością ludów. Spodziewam się, że wchodzimy w nowy okres pokoju i zgody, i że wystawa powszechna przyczyni się do uspokojenia namiętności i do zbliżenia wzajemnych interesów. Dziękuję ciału dyplomatycznemu za jego życzenia i proszę go ażeby był przy rządach tłómaczem moich uczuć przyjacielskich.—Na życzenia złożone przez arcybiskupa paryzkiego, cesarz odpowiedział: Jeżeli widzę na czele duchowieństwa paryzkiego prałata tak oddanego interesom religji i państwa, jeżeli widzę, jak popiera on wszędzie słowem i czynem wielkie zasady wiary, miłosierdzia i pojednania, wtedy mówię do siebie, że modły jego powinny być przez Niebo wysłuchane. Są one dla Francji dobrodziejstwem, dla mnie zaś nowem źródłem pociechy i nadziei. *(Tamże).*

* *Florencja, 1 stycznia.* Król odpowiedział deputacji parlamentu, która składała mu w imieniu tego ostatniego życzenia noworoczne, mniej więcej w następujących wyrazach: Oby nowy rok przypomniał włochom, którzy są odtąd pewni niepodległości ojczyzny, o poprawieniu porządku wewnątrz i o pomnożeniu pomyślności powszechnej. W okresie pokoju, w który wchodzimy, nie przestaniemy poświęcać armji naszą troskliwość. Armja nie tylko niezbędną jest do pilnowania tej niepodległości, do osiągnięcia której tak wiele przyczyniła się; jest ona także niezawodną rękojmją bezpieczeństwa wewnętrznego, żywiołem dla zjednoczenia moralnego i dla tego wychowania obywatelskiego, które czyni ludy zręcznemi, silnemi i uzdolnionemi do uskuteczniania wielkich rzeczy. *(Tamże).*

* *Ateny, 30 grudnia.* (Wiadomość urzędowa). Nowy gabinet został ukonstytuowany w następujący sposób: Kumunduros, prezes, oraz minister spraw wewnętrznych i tymczasowo sprawiedliwości; Botzaris, minister wojny; Trikupis, spraw zagranicznych; Kehaya, skarbu; Kristopulos, wyznań; Lombardo, marynarki.—Fregata ruska przywiozła tu 1,200 kobiet i dzieci kandjockich. *(Tamże).*

* *Londyn, 1 stycznia.* Z wykazu finansowego za rok ubiegły okazuje się, że dochody państwa przewyższyły blizko o $1\frac{3}{4}$ miljona fun. ster. obliczenie p. Gladstona. *(Tamże).*

* *Berlin, 2 stycznia. Nordd. A. Z.* donosi: Projekt konstytucji związkowej obejmuje w sobie 13 rozdziałów, z 69-ma paragrafami. Za podstawę stosunku głosów do rady związkowej przyjęto podział głosów *in plenum* dawnego parlamentu niemieckiego. Utrzymanie żołnierza w wojsku związkowem wynosi w przecięciu 225 talarów. Wyłączenie urzędników od podatku, zaprojektowano dopiero dla przyszłego sejmu, a nie dla teraźniejszego parlamentu. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 2 stycznia. Prov. Corr.* pisze: Uroczyste ogłoszenie o objęciu w posiadanie księstw nadelbańskich, oraz terytorjów darmsztadzkich i bawarskich, ma wkrótce nastąpić. *(Tamże)*

* *Madryt, 2-go stycznia.* Marszałek Serrano został aresztowany. *Opinione* zapewnia, że więzień ten przewieziony został do Fernando Po. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 2-go stycznia. Monitor* zastanawiając się w buletynie nad wypadkami r. 1866, kończy następującemi słowy: Stosunki Francji z wszystkiemi mocarstwami nie mogą być bardziej zadowalniającemi i więcej przyjacielskiemi. Rok 1867 rozpoczyna się pod pomyślną wróżbą. Buletyn powiada, że dalsza ewakuacja Meksyku ukończoną będzie z początkiem marca, jakiekolwiekby były decyzje cesarza Maksymiljana. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 2-go stycznia.* Senat doręczył swój adres, który podobnie jak adres izby deputowanych, wynurza nadzieje co do przyszłości kraju. Książę podziękował za przyrzeczoną pomoc przy odrodzeniu kraju i za naturalizację jego ojca.—Do Galaczu przybyły obstalowane przez księcia Kuzę cztery kanonjerki. *(Tamże.)*

* *Ateny, 31-go grudnia.* Ministerstwo Bulgarisa ustąpiło w skutek wyboru deputowanego z stronnictwa opozycyjnego, p. Crestenitis na prezesa izby. Nowozamianowany gabinet jest zwolennikiem wielkogreckich idei i przemawia za stanowczo nieprzyjazną polityką przeciwko Turcji. *(Tamże.)*

* (Czasopisma w królestwie polskiem). W roku bieżącym będą wychodziły w Warszawie następujące 33 czasopisma (1 w ruskim, a 32 w polskim języku): *a) gazety codzienne*: 1) *Warszawski Dniewnik* (w języku ruskim); 2) *Dziennik Warszawski;* 3) *Gazeta Policyjna;* 4) *Gazeta Warszawska;* 5) tygodniowy do niej dodatek *Korespondent orlniczy, handlowy i przemysłowy;* 6) *Gazeta Polska;*

kiem goni a panu jednak przysyła pieniądze z Warszawy.

Zakończenie.

Przebrzmiał już głos powstańczych pieśni po lasach i miastach, ucichł brzęk kos i wystrzały ręcznej broni, gdzie niegdzie zaledwie błąkały się kupy zbrojne żyjące rabunkiem — dowódcy pobiegli ku Francji, Szwajcarji i Anglji, szukać szczęścia w dobrem ożenieniu lub zdobywać bohaterskie laury w dziewiczych borach Ameryki, zasłona kryjąca blask polskiego narodu opadła — na miejscu tych wielkich czynów — cóż? Interes osobisty i zdrada, wielkie imiona, rozgłośni bohaterzy.... Poliszynelle z papierowym laurem! — wszystko przeszło jak sen, nie zostawiwszy nawet wspomnienia. Krew lała się nie dla narodu, lecz dla fakcji, spełniano ofiary — dla pojedynczych ambicij — co było najdzielniejszego, najbitniejszego, co tylko czuło silnie wszystko przeznaczone na ozdobę narodu w przyszłości, padło; — jądro narodu stracone — kraj w 100 letnią co najmniej zapadł apatję — na grobie męczeńskim. Szwajcarzy profani, zawiedli taniec bezecny! Z owych przeszłych, wiekiem nie pożytych, posągów, zeszliśmy na stopień znikczemnienia. — Zwierzchnia warstwa narodu, ta dumna arystokracja, ci szkarłatni palatyni, wzięli za cel i podstawę życia, za akt wiary dwa wyrazy: *Saltavit et plaeuit.* Inteligencja, to średnie a najszersze mrowisko, krzyczy pełną piersią: *panem et circenses* i podli się — historja tylko na całym zbutwiałym gmachu — kładzie Baltazarowe: „*Mane-Teket-Fare!!*

Powstanie upadło, owa wielka wezbrana trzydziestokilkuletnim przyborem rzeka cofnęła się do swego łożyska, sączy się cichym ponikiem, zostawiwszy po sobie piasku trochę i błoto!!

Taki był rezultat działań z r. 1863, Polska poczęła w lesie, by zginąć na ... gałęzi!

Stało się!

Po upadku ogólnym, los pojedynczych tułaczy zdecydowany został — wypędzeni z Austrji, poszli do Francji, do Włoch, Turcji, Anglji i Ameryki — przegnani za nieuszanowanie praw gościnności, lub zmuszeni nędzą — spłynęli do rezerwoaru szumowin i brudów wszelkiego gatunku — do poczciwej a nierozsądnej... Szwajcarji.

We Lwowie zapełniły się więzienia; usłużność obywateli, z każdym dniem dostarczała świeżą listę kwalifikujących się do aresztowania. — Pan X. jako przedownik obywateli lwowskich, słowa dotrzymał. W kilka tygodni po opowiedzianych wypadkach, znalazłem się ... w kozie — w kryminale!

Cześć wam obywatele — galicjanie; cześć wam... lwowianki!

7) *Gazeta handlowa;* 8) *Kurjer Warszawski;* 9) *Kurjer Codzienny;*—*b) tygodniki:* 10) *Gazeta Lekarska;* 11) *Gazeta Rolnicza;* 12) *Przegląd Katolicki;* 13) *Tygodnik Ilustrowany;* 14) *Przyjaciel Dzieci;* 15) *Wędrowiec;* 16) *Opiekun Domowy;* 17) *Kłosy;* 18) *Zorza;* 19) *Tygodnik Lekarski;* 20) *Przegląd tygodniowy życia społecznego;* 21) *Klinika;* 22) *Izraelita;* 23) *Bluszcz;* 24) *Tygodnik Mód; c) dwutygodniki:* 25) *Zwiastun Ewangeliczny* (*); 26) *Kółko Domowe; d) czasopisma miesięczne:* 27) *Bibljoteka Warszawska;* 28) *Pamiętnik Naukowy;* 29) *Ekonomista;* 30) tygodniowy do niego dodatek *Merkury;* 31) *Przegląd Techniczny;* 32) *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego* i 33) *Kurjer Świąteczny*, wychodzący w niedziele i dnie świąteczne. Oprócz tego, dwa czasopisma będą wydawane na prowincji: *Kurjer Lubelski* w Lublinie i *Łodzer Zeitung* (w języku polskim i niemieckim) w Łodzi. W ubiegłym roku było 40 czasopism, z których przestały wychodzić: *Kmiotek, Rodzina, Bazar, Gazeta Teatralna i Muzyczna* i *Goniec Leśny i Wiejski;* ukazały się zaś nowe: *Klinika, Gazeta Lekarska* i *Izraelita*. Z tego krótkiego rysu widać, jak Warszawa rozwinęła się na polu dziennikarstwa, szczególnie zważywszy, że w początku 1861 r. wychodziło tu tylko 10 czasopism. Na prowincji zaś, z wyjątkiem dwóch wspomnionych wyżej organów, wychodzą tylko *Dzienniki Guberjalne*, zawierające wyłącznie dział urzędowy.

* (Owcza ospa). Otrzymaliśmy wiadomość od p. Okulina z dóbr Massaliansi (? w oryginale listu nie czytelne), w powiecie i guberni grodzieńskiej o 40 wiorst od Grodna oddalonych, że posiada tam świeżą ospę owczą, o potrzebie której wspominały tutejsze dzienniki; według jego listu ospa na 1,500 sztuk owiec, kosztować będzie 30 rs.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, w domu pod N. 2494 przy ulicy Nowolipie, Antoni Narolski wyrobnik, staczając beczkę ze śledziami do piwnicy, przez własną nieostrożność złamał sobie lewą nogę.

Austrja.

* (Patent cesarski). *Wiedeń, 2-go stycznia.* Ogłoszony dziś patent cesarski oznajmia, że rząd wszedł w układy z reprezentantami krajów korony węgierskiej. Ze względu na stan tych układów w celu osiągnięcia gruntownego, ze wszechmiar sprawiedliwego i o ile można, jak najspieszniejszego rozwiązania tego nader ważnego zadania, postanowił cesarz powołać reprezentantów innych królestw i krajów do współdziałania. Cesarz uważa za pierwszy najświętszy obowiązek utrzymać jako cel nieodmienny, zabezpieczoną całość monarchji. Okoliczności i położenie państwa wymagają rozstrzygnięcia w jak najkrótszym czasie kwestji konstytucji, a potem rozpoznania na wspólnem zgromadzeniu różnych poglądów prawnych i roszczeń krajów koronnych niewęgierskich. (*Wolffs T. B.*)

Niemcy.

* (Książę badeński). Podróż księcia Wilhelma badeńskiego do Berlina, dla złożenia królowi pruskiemu powinszowania od badeńskiego domu książęcego przy okoliczności sześćdziesięcioletniego jubileuszu zawodu wojskowego króla, stoi, jak donoszą z Karlsruhe do *Allg. Ags. Z.*, w związku z odnowionemi usiłowaniami przywiedzenia do skutku połączenia pod względem militarnym Badenu z Prusami. Domysł ten zyskuje szczególnie przez to na prawdopodobieństwie, iż w orszaku księcia znajduje się wyższy oficer, który już oddawna uważany jest za przyszłego pełnomocnika wojskowego przy dworze berlińskim i ma wprzód, niby „za urlopem", pozostać w Berlinie dla obznajmienia się bliżej z tamtejszemi urządzeniami wojskowemi. (*Wien Abp.*)

* (Nowy rok). Depesza telegraficzna z Berlina z daty 2-go b. m. donosi o przyjęciu noworocznem u króla. Mowa którą książe następnie ca trono miał przy tej sposobności do króla, kończy się następującemi wyrazami: Po pięćdziesięcioletnim, prawie nieprzerwanym pokoju, wasza królewska mość powiodłeś armję przeciw nieprzyjacielowi walecznemu i nawykłemu do wojny, i odniosłeś szybko zwycięztwa po zwycięstwach. Wojna ta była właśnie powodem, dla którego wraz z armją i za pośrednictwem armji, cały nasz lud złożył wam podziękowanie za dokonanie przez waszą królewską mość dalszej, zgodnej z duchem czasu organizacji naszych instytucij militarnych. My bowiem prusacy odznaczamy się przed innemi narodami tem właśnie, że nie ma u nas żadnej różnicy pomiędzy ludem i wojskiem, gdyż oba są jednem i temże samem. Gdzie składane są takie podziękowania, tam obawiać się należy słusznie wskazywania na niedostateczne dzieło ręki ludzkiej, są one bowiem symbolem wdzięczności, jaką wojska ożywione są dla swego wodza. Niech wasza królewska mość raczy w swej pobłażliwej łasce przyjąć to jako symbol; potrzebujemy bowiem wyrozumiałości za to, że jako żołnierze, poważyliśmy się złożyć u nóg króla podarunek. Czynimy to, wynurzając głośno przed waszą królewską mością życzenie, które w ustach zwycięzkiej armji nie dopuszcza dwójznaczności: Oby Bóg, który dozwolił wam, uwieńczonemu zwycięztwami, wrócić z ciężkiej walki, użyczył waszej królewskiej mości jeszcze długie, długie lata panowania wśród pokoju. (*Schl. Z.*)

* (Toast królewski). *Berlin, 2 stycznia. Prov. Cor.* pisze: Wnosząc toast na wczorajszym obiedzie galowym z powodu uroczystości noworocznej, król powiedział: Wraz z wami wszystkimi witam nowy okres czasu, ukończenie pamiętnego dla Prus roku. Następne lata powinny wydać owoce krwawego siewu; do tego wytężone być mają wszystkie w ojczyźnie siły, a nie ominie nas błogosławieństwo, które było w zeszłym roku tak widoczne. Powoławszy mężów z armji, do której wszedłem przed 60-iu laty, ażeby byli świadkami tego uroczystego aktu. Postępując po drodze wytkniętej przez mego ojca, powiodłem armję, uorganizowaną przez mego ojca i brata, do zwycięztw, które ona wywalczyła, przynosząc w ofierze mienie i krew swoją. Wszystkim wam dzięki za to składam. Niech żyje lud, z którego wyszła taka armja. — Dalej *Prov. Cor.*, przy wzmiance o jubileuszu militarnym królu, pisze: Rocznica ta jest zarazem rękojmią, że wielkie zadania narodowe, w służbie którym król poświęcił wszystkie swoje siły i całą swą działalność, doprowadzone będą z takąż samą jak dotąd siłą i z takiem samem powodzeniem do chlubnego wykonania.

Szwajcarja.

* (Jezuici). Kilkakrotnie już była wzmianka o krokach przedsięwziętych przez radę związkową przeciw mianowaniu jezuitów na posady nauczycielskie w kantonie Wallis. Reklamacje władzy związkowej nie pozostały bez skutku, rząd bowiem kantonu Wallis udzielił dymisję wszystkim siedmiu jezuitom, którzy mianowani byli nauczycielami. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Wpływy klerykalne). Włosi sprzeciwiają się wytrwale wszelkim wpływom klerykalnym. W Treviso przyszło 25 zeszłego miesiąca do znacznych rozruchów z tego powodu, że biskup tameczny, monsignor Zinelli, usiłował w swem kazaniu, mianem z powodu świąt, skłonić słuchaczy do popierania zasady utrzymania władzy świeckiej papieża, a to za pomocą rozczulającego opisu smutnego położenia ojca św. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 1 stycznia.

Z sejmu.

Wczoraj późno wieczór został zamknięty sejm galicyjski. Mandat posłów skończył się. Szczegółowe sprawozdanie z obrad nad ważniejszemi sprawami prześlę jutro.

Dzisiaj chcę wam tylko donieść o zaszłej w izbie poselskiej i za nią scenie dramatycznej, godnej pędzla Matejki. Wątpię by dzienniki krajowe opisały ją szczegółowo a do tego zgodnie z prawdą.

Po zamknięciu obrad głównych nad wnioskiem w sprawie języka wykładowego, gdy frakcja ruska zamierzała wyjść z sali i toż wyjście motywować formalnem oświadczeniem, wnosi poseł Golejewski, aby wniosek komisji przyjęła izba en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu bez czytania, a tymczasem hr. Adam Potocki staje we drzwiach wychodowych sali i rozkrzyżowawszy ręce, woła donośnym głosem.

Zdrada na zdradę, podstęp na podstęp, zła wiara na złą wiarę; książę marszałku, proszę kazać głosować nad wnioskiem Golejewskiego.

Chodziło bowiem o wstrzymanie rusinów w sali sejmowej podczas operacji bardzo krótkiej głosowania, albowiem większość sejmowa zebrała się w tak małej liczbie, że gdyby rusini wyszli, ilość pozostałych członków byłaby mniejszą od najmniejszej jakiej ustawa wymaga, aby sejm mógł powziąć prawomocną uchwałę.

Owoż, gdy część posłów ruskich zwija swoje papiery, druga już zebrana usiłuje przedrzeć się przez drzwi zatarasowane osobą Potockiego, powstaje większość za projektem komisji edukacyjnej i uchwała zapada prawomocna, bo w obecności potrzebnej liczby posłów do powzięcia uchwały, w obecności wychodzących a tak prędko wyjść nie mogących rusinów.

W końcu udało się księdzu Malinowskiemu z kilkunastoma przedrzeć a raczej wtłoczyć się wraz z Potockim Adamem, nie zaś Alfredem, do przedpokoju, lecz już po zapadłej podczas ich szamotania się uchwale. W przedpokoju odbyła się druga scena niemniej drastyczna jak w sali posiedzeń.

Potocki uniesiony namiętnością następuje na Malinowskiego z podniesioną ręką i woła do uchodzących posłów ruskich: Greca fides!

Na to Malinowski także w postawie roznamiętnionej: „Knuta na was potrzeba." W tej chwili przystępują jedni i chwytają za ręce hrabiego Potockiego wołające, łotry! łajdaki; drudzy miarkują uniesienie Malinowskiego. *б.*

Paryż, 26 grudnia *).

Dochody *Jour. des Débats*.—Cesarz Maksymiljan.—Posłuchania i Meksyk.—Różne wiadomości.

Jour. des Débats dotąd uchodził za dziennik uczciwy. Na ostatnim zgromadzeniu akcjonarjuszów, p. Bertin oznajmił, iż w tym roku dywidenda jest znaczna; ogłoszenia i prenumerata pokryły koszta, a różne zyski (*profits divers*) przyniosły dochodu 400,000 fr. Akcjonarjusze zadziwili się. Jakie to mogły być zyski? Sprzedaż zadrukowanego papieru mogła dać bardzo mało. Okazało się, że rząd pruski zaprenumerował 3,000 egzemplarzy i nie zażądał ich, co przyniosło czystego dochodu 250,000 fr., a rząd włoski udzielił zapomogi 150,000 fr. Jeden z akcjonarjuszów utrzymywał, że dochód ten nie jest zbyt czysty, i że dziennik biorący kubany, straci wiarę i t. d. Zgromadzenie przeszło do głosowania. P. Bertin zażądał tajemnego wotowania i wszystkie gałki były białe. Powstało ogólne zadziwienie i śmiech. Czy to nie jest obraz moralności paryzkiej?

Cesarz Maksymiljan jeszcze nie powrócił do Europy, niby to dla tego, że powrót do Austrji jest mu wzbroniony. Kiedy przyjmował cierniową koronę meksykańską, musiał natenczas zrzec się na zawsze za siebie i za całe swe potomstwo, tronu austrjackiego.

Cesarz Napoleon po powrocie z Compiègne, udzielał jak zwykle posłuchanie ambasadorowi tureckiemu, po raz trzeci powracającemu na swe stanowisko, i jenerałowi Dix, wraz z żegnającym się p. Bigelow. Pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Francją, co do Meksyku, porozumienie jest zupełne. Magrabia de Moustier oświadczył, iż w razie wyjazdu Maksymiljana wojska francuzkie będą walczyły przeciwko juaristom, dopóki nie utrwali się prawy porządek rzeczy (*P. R.*)

Komisja wystawy postanowiła, że bilety wejścia bez wyjątku będą kosztowały po 1 franku.

Cesarzowa nie pojedzie do Rzymu, a jenerał Montebello przekonał cesarza o bezskuteczności tej podróży. Ksiądz Ponthieu skazany został na 6 miesięcy aresztu i 500 fr. kary, za to że w dyliżansie źle odzywał się o cesarzu.

28 grudnia.

La Patrie.—Kongres.—Ks. Napoleon i Wiktor Emanuel.—Reorganizacja armji.—Ks. Gorczakow.

Donosiłem wam, że dziennik *Patrie*, przejdzie w ręce stowarzyszenia finansowego; tak się też stało. Około 25-u osób nabyło ten dziennik; były kontroler ogłoszeń został wyznaczony na zarządzającego nim. Zgromadził on wszystkich redaktorów i oświadczył, iż potrzebuje 30 tysięcy fr. rocznej płacy, a ponieważ dochody na to nie wystarczają, zmniejszy wszystkim płacę. Współpracownicy zmuszeni byli poddać się tej woli i dziennik stał się czysto rządowym, co spowoduje zmniejszenie liczby prenumeratorów, ponieważ przedtem odznaczał się pewnego rodzaju wolnością mowy.

Beust zwołuje kongres w Wiedniu, w przedmiocie kwestji wschodniej, z Austrji, Francji i Rosji, i utrzymuje, że hr. Stackelberg zgodził się na to. *Monitor* powtórzył wiadomość, że Rosja zmniejsza liczbę swych statków na Czarnem morzu.

W tych dniach czytałem w *Rus. Inw.* zajmujący list z Paryża o przedmieściu Saint-Germain. Korespondent utrzymuje, że jego mieszkańcy zajmują się tylko teatrem i toaletą, ale mogę was zapewnić, że żyli bardziej w Rzymie niż u siebie w domu i opozycji przeciw cesarstwu wcale dotąd nie porzucili.

Zaniechanie podróży cesarzowej Eugenji do Rzymu, przypisuję wielu wpływowi księcia Napoleona. Wszy-

(*) Dla wiadomości prenumeratorów *Zwiastuna Ewangelicznego* donosimy, że od 15-go stycznia b. r. będzie wychodził, nie w Warszawie, lecz w Cieszynie (na Szlązku), tylko raz na miesiąc pod tą samą redakcją pastora Otto, w dawnym formacie i wielkości. W Warszawie kantor główny tego czasopisma znajduje się w księgarni Gebethnera i Wolfa.

*) List ten i następne wzięte są z *Warsz. Dniew.*

scy zwrócili uwagę, że Wiktor Emanuel w mowie tronowej nie wynurzył żadnej wdzięczności dla Prus.

Wszystkie tutejsze dzienniki prócz *La Presse*, są przeciwne reorganizacji armji, dla tego, że wszystkie zostają pod wpływem świata finansowego, który przeciwny jest wojnie.

Wszyscy tu cieszą się z polepszenia zdrowia księcia Gorczakowa, który zjednał sobie szacunek nawet przeciwników Rosji.

30 grudnia.

Zdolności i protekcja. — Meksyk. — Korea. — Różne wiadomości. — Drożyzna.

Mocno mylą się ci którzy sądzą, że same zdolności, są dostateczne do zrobienia karjery we Francji; posady daje protekcja; wprawdzie kubany nie wpływają, ale stosunki znaczą wszystko.

Cesarz meksykański naśladuje króla belgickiego, a poddani jego zobaczywszy że zamierza ich porzucić, zaczęli prosić go aby pozostał. Kapitan fregaty austrjackiej *Dandolo*, powrócił z Orizaby do Vera-Cruz z wiadomością, że wyjazd Maksymiljana odroczony został na czas nieograniczony.

Kontr-admirałowi Roze, powiodła się wyprawa do Korei; wziął on Kang-hoa, tak że rozbójnicy morscy nie będą tam już niepokoili handlu europejskiego.

Prefekt Sekwany nałożył 2,238,000 fr. na fabryki przyłączone do miasta w okolicach Paryża. Któż ma kuć pieniądze, jeżeli nie kowale!

Giełda mocno zaniepokojona jest spodziewanem zerwaniem pomiędzy Turcją a Grecją. Zdrowie Rossiniego polepszyło się, ale p. Larochejaquelein ciągle jeszcze jest chory. Margrabia de Lavalette i p. Benedetti otrzymali pruskie ordery Czarnego Orła.

P. Guéroult otrzymał 100 fr. wynagrodzenia za zniesławienie, od *Pays* i *Courier français*, które nie apelują od wyroku sądu. — *Nord* wczoraj został zatrzymany na poczcie.

Od 1852 r. artykuły żywności podrożały we Francji o 25%, a tymczasem ludność w ciągu 10 ostatnich lat wcale się nie powiększyła. To zjawisko przypisują niektórzy pomnożeniu robót publicznych, które odrywają wiele rąk od robót prywatnych. Słuszniej, jak mi się zdaje, należy przypisywać drożyznę, upadkowi wartości pieniędzy. *K.*

Narodowa i stanowa walka w Galicji. (*)

W obecnej chwili, kiedy w sąsiedniej, bratniej nam Galicji, silnie rozwija się walka jednoplemiennych, ale oddawna nieprzyjaznych żywiołów, każdy pragnie obeznajmić się z rzeczywistemi przyczynami tej walki i prawdziwym jej charakterem. Wiadomo, że ludność Galicji, składa się z dwóch, czysto sławiańskich narodowości: ruskiej i polskiej, a w życiu politycznem, inne narodowości, jako to: żydowska, niemiecka, a tembardziej ormiańska, nie mają prawie stanowczo, żadnego wpływu. Rusini stanowią całkowitą masę ludności w dziesięciu obwodach wschodniej i w jednym (rzeszowskim) zachodniej Galicji, a przez polaków zaludnione są pozostałe pięć obwodów zachodniej Galicji. Niezależnie od tego, polacy rozpostarli się w całej wschodniej Galicji i stanowią wyższą warstwę — szlachty, czyli wielkich właścicieli ziemskich. Tym sposobem, masa ruskiej ludności przewyższa swą liczebnością polską ludność; ale za to ostatnia, ująwszy w swe ręce wszystkie prawa i przywileje, bogactwo i monopol oświaty, jeszcze za burzliwych czasów rzeczypospolitej, zachowuje to w całej sile do obecnego czasu. Te to prawa nadają szczególne znaczenie polskiej narodowości, ciągle dążącej do podbicia wszystkich innych żywiołów.

Polscy galicyjscy obywatele, uciskali stale wszystkich włościan, jednakowo tak rusinów jak i polaków. Ci ostatni nie posiadając cierpliwości, właściwej łagodnemu charakterowi rusinów, sprawili w 1848 r. znaną rzeź. Ten cios gromu, zadany szlachcie przez włościan polaków, nadał nowy bieg całemu społecznemu życiu kraju. Rząd w 1848 r. uwolnił wszystkich włościan od zależności poddańczej, ale nie chcąc nagle osłabić szlachty, pozostawił po dawnemu stanowi szlacheckiemu całą siłę i znaczenie, i w tym celu odłączył go od gmin włościańskich i utworzył osobne „gminy wielkich właścicieli.” Chociaż włościanie otrzymali grunta, kadaster do tego czasu nie został jeszcze skończony i stanowi niewyczerpane źródło sporów pomiędzy włościanami a obywatelami. Ci ostatni korzystając ze swego wyjątkowego położenia, po dawnemu paraliżują interesa drobnych właścicieli ziemskich, to jest włościan.

Łatwo zrozumieć, że przy takiem położeniu rzeczy, magnaci galicyjscy i wszyscy w ogóle obywatele; obawiają się ostatecznego rozwiązania tego stanu przejściowego, i usiłują przedłużyć teraźniejszy, chociaż nieokreślony, ale stosunkowo korzystny stan rzeczy. Rachuby swe szlachta głównie opiera na tak zwanej rusko-galicyjskiej kwestji. Polska szlachta stara się wszelkiemi siłami naprężać ogólną uwagę i rozpalać namiętności przeciwko rusinom włościanom i bałamucić włościan polaków, aby nie dozwolić zrosnąć się tym dwóm gałęziom jednego drzewa. Z tejże samej przyczyny, galicyjscy magnaci występujący z taką zaciętością przeciwko nieszczęsnym rusinom, w krytycznych dla nich chwilach przechodzą, czasami, na ich stronę i z jezuicką zdradliwością podtrzymują do pewnego stopnia ruskie interesa, aby tym sposobem paraliżować regularny rozwój społecznego życia włościan galicyjskich. Teraz w obec dobroczynnych reform wprowadzonych w wykonanie przez rząd nasz w królestwie polskiem i południowo-zachodnich gubernjach, zupełnie się to uwydatnia. Dla przykładu, zwrócimy uwagę na działania ostatniego sejmu prowincjonalnego galicyjskiego: i tak deputowany Antoni Poliewski, na sejmie 1862 r. bronił interesów rusinów, a w 1865 r. działał wprost przeciwko nim, i to z nadzwyczajną energją. Tak samo postępowali Rodakowski, Borkowski, Wodzicki i inni polscy deputowani. Nakoniec Agenor Gołuchowski w 1848 i 1849 r. pomagał natenczasowemu namiestnikowi, hr. Stradionowi, bronić rusinów przeciwko intrygom polaków, na sejmie zaś 1862 r. występował przeciwko nim, a nakoniec na sejmie 1865 r. znów ich popierał.

Wszystko to doprowadza nas do wniosku, że wyprawa krzyżowa, głoszona obecnie przez szlachtę galicyjską przeciwko rusinom, działającym niby za podmową „moskali”, jest niczem innem, tylko jezuicką siecią, szeroko rozciągniętą dla podtrzymania wahającej się przewagi szlachty. Zapewne czas otworzy światu oczy i ocali włościan galicyjskich, rusinów i polaków, od ucisku szlachty i jezuitów. *M. U.*

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Prawidłowe obrachowanie wyrobu wódki.

(Ciąg dalszy. *)

Ponieważ waga kartofli jest zasadą nader względną, gdyż od obsiadających na nich piasku i wilgoci zależną, zatem w całych niedelwie Niemczech, wymiar ich objętości za praktyczną w użyciu przyjęty został zasadę; co się zaś tyczy innych produktów do wyrobu wódki używanych, posługuje wszędzie prawie ich wywaga.

Środkami powyżej namienionemi, po należycie uorganizowanych gorzelniach w krajach zachodnich utrwalony został ten stosunek:

że z szefla kartofli (około trzech pudów wagi mającego) przyspasabia się zwykle tylko 14 garncy (około wiader 4-ch krużek 8) zacieru, skutkiem czego, na pud kartofli nie przypada jak wiadro jedno i krużek sześć zacieru, — a z funta mąki zbożowej przyspasabia się najczęściej niespełna dwie kwarty zacieru, który to stosunek przez redukcję na miarę i wagę rosyjską, nie wyniesie jak tylko na pud mąki zbożowej niespełna sześć wiader zacieru.

Porównanie zatem powyższego stosunku w dwóch głównych produktach jakiemi są kartofle i mąka zbożowa po największej części do wyrobu wódki w królestwie polskiem używane, ze stosunkiem w artykule 129 Ustawy prawidłowo oznaczonym przekonywa, do jak wysokiego stopnia przez zgęszczenie zacierów i przez należyte urządzenie produktów surowych można ilość tychże produktów w zasadniczej objętości zacieru powiększyć, oraz tym sposobem znakomitą przewyżkę wódki nieopodatkowanej pozyskać, który to środek przy podwyższonej obecnie stopie podatku produkcyjnego z pewnością przez biegłych producentów pominiętym nie będzie.

Odnosząc się do pozostałych trzech innych rodzajów produktów, to jest buraków, zielonego słodu i melassy, w stosunku objętości zacierów z nich przyspasobionych, wyżej cytowanym przepisem uregulowanych, nadmienić tylko wypada, że buraki od czasu przeznaczenia ich głównego do wyrobu cukru a następnie przyspasabiania z nich melasy na wyrób wódki obracanej rzadko bardzo gdzie w stanie surowym na tenże cel po gorzelniach są używanemi; że słód zielony nie będąc niczem innem jak tylko jęczmieniem świeżo przed przysposobieniem zacieru namoczonym, nie może stanowić normalnej wagi względnie objętości otrzymać się zeń mogącego zacieru i najstosowniej dałby się zaliczyć do wagi zboża przed jego namoczeniem ustanowionej, a jeżeli tenże słód zielony figuruje po deklaracjach producentów, to jest po prostu niczem innem, jak tylko wybiegiem dla pozyskania kontrolnego obniżenia produkcji wódki o ⅓ część względnie mąki zbożowej, zwłasza iż ścisłe skontrolowanie użycia tegoż słodu w zacierze jest zupełnie niemożliwem; że nakoniec melassa jest to produkt także bardzo względny i stosunkowo do innych produktów surowych nierównie silniejsze skoncentrowanie części cukrowych a tem samem materjału alkoholizacji w sobie obejmujący, przy jednakowej bowiem wadze, od jej gęstości sachrometrycznej do 54-ch stopni probieraza Bomego posunąć się dającej zależy, nietyle powiększenie objętości przyspasabianego z niej zacieru, jak raczej powiększenie wydajności otrzymanej z niej wódki; skutkiem właśnie czego w Belgji, gdzie z powodu bardzo mnogiej liczby cukrowni melassa po gorzelniach nader ważną odgrywa rolę, obok istnienia podatku do objętości zacieru przywiązanego, zacier przysposabiany z Melassy opłaca blisko o trzecią część wyższy podatek produkcyjny, niżeli zaciery z innego rodzaju produktów surowych powstające.

Zaprzeczyć temu nie można, że stosunkowa objętość zacierów względnie ilości po gorzelniach krajów zachodnich praktykowana może być jeszcze nieco przez silniejsze ich zgęszczanie obniżoną, lecz w osiągnięciu tego celu zachodzą tak ważne utrudzenia, że potrzeba bardzo biegłego znastwa i wielkiej pilności w postępowaniu fabrycznem, ażeby one bez narażenia się na utratę zwykłej produkcji zwalczyć można było, w której to właśnie okoliczności zapytany przezemnie jeden z biegłych i zupełnie nie interesowanych techników pruskich bardzo trafnie mi odpowiedział w słowach:

„Rzeczywiście, gęstość zacieru jaka stosun„kowo do ilości produktów za normę fabryczną „w Prusach przyjętą została, może być jeszcze „(lecz najwięcej o 1/10 część) bardziej podnie„sioną; przy takowem jednak zgęszczeniu za„cieru, należy niezmiernie umiejętnie, pilnie i „ostrożnie postępować, albowiem z jednej stro„ny zacier do tego stopnia zgęszczony, mając „utrudnioną fermentację, może bardzo wiele na „zwykłej wydajności wódki utracić, z drugiej „strony, taki zacier będąc przeprowadzonym do „kotła przy nieumiarkowanem należycie ogni„sku, może się bardzo prędko przypalić, oraz „pęknięcie kotła spowodować; jeżeli zatem któ„ry z producentów swojem umiejętnem i pil„nem postępowaniem fabrycznem zdoła powyż„szych dwóch niebezpieczeństw uniknąć, to rząd „pruski, który ustanowił podatek nie od rozu„mu ale do zwykle dającej się osiągnąć pro„dukcji wódczanej, tę małą korzyść, jaką tym „sposobem pozyskać można, przekazuje na wy„nagrodzenie przemysłowego producenta.”

W dalszych poszukiwaniach nabrałem zupełnego przekonania, że odpowiedź powyższa, przez biegłego znawcę i nieinteresowanego urzędnika poufnie mi udzielona, obejmowała zdanie szczere i na wytrawnem doświadczeniu oparte.

Przechodząc teraz do stosunku pomiędzy ilością produktów surowych i wydajnością z nich spirytusu zachodzącego, a w artykule 192 ustawy do obrachunku kontrolnego prawidłowo oznaczonego, przyznać należy, iż gdyby nie łatwość pomieszczenia w normalnie wymierzonej kadzi fermentacyjnej, większej ilości produktów nad tę, jaka w zastosowaniu się do artykułu 129 ustawy zadekarowaną bywa, stosunek ten szczególniej co do mąki zbożowej i kartofli, dwóch najgłówniejszych produktów, będąc skrupulatnie uregulowanym, praktycznemu stosunkowi w zupełności odpowiada; przez wzajemną wszakże i nierozdzielną zawisłość, jaka pomiędzy obydwoma powyżej cytowanemi prawidłami istnieje, ścisłość ostatniego stosunku w ostatecznym rezultacie wiele bardzo ucierpiała.

Przy stanowieniu podatku zaciernego w krajach zachodnich, po wytrawieniu rozmaitemi doświadczeniami stosunku jaki w przecięciu pomiędzy objętością zacierów a wydajnością z nich wódki zachodzić może, przyjętem zostało za ogólną zasadę:

że dwadzieścia kwart należycie zgęszczonego i oczyszczonego zacieru, bez względu na ilość i rodzaj użytych doń produktów surowych, daje w przecięciu jedną kwartę bezwodnego spirytusu.

To też edyktami królewskiemi stopę podatku produkcyjnego od wyrobu wódki w Prusach stanowiącemi, przyjętą bywa za jednostkę miara „dwudziestu kwart zacieru, bez różnicy użytych doń produktów”; do których przywiązana stopa podatku produkcyjnego przedstawia opodatkowanie jednej kwarty alkoholu czyli spirytusu bezwodnego.

Że zaś zasada, w taki sposób opodatkowanie wyrobu wódki organizująca, nie będąc bynajmniej dla producentów uciążliwą, jest owszem dla nich pod wieloma względami bardzo dogodną, dowód w tej mierze

*) Patrz Nr. 3.

stanowi rozprawa ekonomistów pruskich pod prezydencją ministra skarbu na skutek reklamacji producentów z prowincji nadreńskich odbyta, podczas której, kiedy zamierzano wprowadzić do Prus opodatkowanie bezpośrednio kontrolowanego wyrobu wódki (Fabrykations-steüer tak jak w Austrji), deputowani Prus wschodnich, zgadzając się na podniesienie stopy podatku produkcyjnego, obstawali jednak usilnie przy utrzymaniu oddawna utrwalonej, a na opodatkowaniu zacierów polegającej zasady, i dowodnie przekonali, że ona lubo dla producentów najswobodniejsza, stanowi przecież najpewniejszą dla dochodów skarbowych gwarancję, na usprawiedliwienie czego powołali się do rezultatów w Austrji przy proponowanej zmianie osiągniętych, a zupełnie podwyższonej tamże stopie podatku nieodpowiadających; skutkiem też czego maischsteüer nadal utrzymany, dotychczas w Prusach istnieje.

Zasada dopiero namieniona i odpowiedniemi obostrzeniami, a szczególniej właściwem lecz karnem oterminowaniem operacji fabrycznych wsparta, przy takiem szczególnem rozdrobniźniu gorzelni po największej części wódkę z kartofli produkujących, jakie istnieje w królestwie polskiem, z pomiędzy wszystkich innych systematów, będąc najpraktyczniejszą, jest zarazem w ściśłem skontrolowaniu operacji fabrycznych oraz ich rezultatów produkcyjnych najłatwiejszą i najpewniejszą; wszelkie zaś inne systemata są albo bardzo niepewne albo bardzo kosztowne; pod tym wszakże względem zupełny w Europie wyjątek stanowi Anglja, gdzie po przejściu w zeszłem stuleciu nader krwawych, a jedynie podwyższeniem podatku wchodowego od wódki do miast wprowadzanej, wywołanych starć, stopa obecnego podatku produkcyjnego wynosi 16 szylingów od galonu (co stanowi około 14-stu rubli srebrem od wiadra) alkoholu. Takie podniesienie stopy podatku, wpłynęło na zmniejszenie liczby gorzelni do tego stopnia, że w Walji blizko ośm miljonów ludności obejmującej, jest tylko dziesięć gorzelni, z których wszystkie prawie sytuowane są na przedmieściach miasta stołecznego Londynu. Wprawdzie, gorzelnie te nie są zwykłemi gorzelniami, ale zakładami fabrycznemi, na nadzwyczajnie rozległą skalę uorganizowanemi, które oprócz gorzelni w Szkocji i Irlandji sytuowanych, a podobnież w rozmiarach niepospolitych produkujące przeszło ośm miljonów galonów (czyli blizko trzy miljony wiader) alkoholu, wnoszą rocznie do skarbu Wielkiej Brytanji z górą sześć miljonów funtów sterlingów (czyli około czterdziestu miljonów rubli srebrem) podatku produkcyjnego; to też i ściśłość kontrolna w pomienionych zakładach, będąc odpowiednią, do najwyższego stopnia obostrzoną została, tam bowiem oprócz skrupulatnego wymiaru naczyń w wyrobie wódki pośredniczących, oprócz nieodstępnego tak ruchu fabrycznego jak ruchu bilansowego składów wódczanych kontrolowania, i oprócz oterminowania operacji fabrycznych już nie na dnie i godziny, ale nieledwie na minuty rozłożonych, każdy z tych zakładów wielokrotnie co dzień przez służbę przechodnią rewidowanym bywa, a kary za wszelkie wyboczenia są tak surowe, że o najmniejszej nieprawej korzyści ani nawet pomyśleć nie można; lecz taki systemat poborowania produkcyjnego istnieć może tylko w Anglji, gdzie go z jednej strony ogrom kapitału obrotowego, z drugiej strony wyspiarskie położenie kraju podtrzymuje.

Po treściwem zobrazowaniu zasad poborowania opłat od wyrobu wódki w krajach zachodnich, ażeby dowieść jak wiele dochód skarbu królestwa utraca przez nader łagodne oznaczenie stosunku pomiędzy ilością produktów surowych a objętością otrzymać się z nich mogących zacierów, niemniej przez wyrzucenie z zasad do kontrolnego obrachowania produkcji wódczanej posługujących najgłówniejszego organu, jakim jest objętość zacieru bez względu na ilość i rodzaj użytych doń produktów surowych, sporządziłem poniżej tabelaryczne obrachowania, w których przy utrzymaniu stopy ostatecznie podwyższonego podatku produkcyjnego, opierając się z jednej strony na prawidłach obowiązującą obecnie ustawą przepisanych, z drugiej strony na zasadach w krajach zachodnich przyjętych, a powyżej wyłuszczonych, samo porównanie rezultatów obydwoma temi drogami obliczonych, namienione wyżej straty jak najwybitniej objaśnia. (*dokoń. nast.*)

Rozmaitości.

* (Cukier jako środek pożywienia). Cukier uważany jest przez wielu za szkodliwy, mianowicie dla dzieci, które go bardzo lubią; że psuje zęby i żołądki, i dla tego go im odmawiają. Co do pierwszego, twierdzenie to jest błędnem. Murzyni jedzą więcej cukru niż wszystkie inne ludy, a mają przytem najbielsze, najzdrowsze i najmocniejsze zęby. Co do drugiego zarzutu, aby miał być szkodliwym do żołądka, to wiadomą jest rzeczą, że cukier należy do środków pożywienia. Żaden jednak środek pożywny nie jest szkodliwym, jeżeli jest w miarę użytym. Chleb i mięso są niezawodnie środkami pożywienia, ale za wiele ich jedząc, można sobie niemi tak dobrze popsuć żołądek, jak jedząc za wiele cukru. Cukier przemienia się w żołądku głównie na kwas mlekowy, kwas zaś ten rozczynia fosforan wapna, znajdujący się w wielu środkach pożywienia. Fosforan wapna jest niezbędnie ciału potrzebny, ponieważ rozczyniony kwasem mlekowym, służy do utworzenia kości i zębów, i w tym tylko stanie do nich wprowadzonym bywa. Skoro więc cukier to sprawia, użyteczność jego jest dowiedzioną. Lepszym jeszcze jej dowodem jest ogólny pociąg dzieci do słodyczy, bo instynkt taki nigdy nie zawodzi.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Nr. 79 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera: — Jan Jasiński p. K. Wł. Wójcickiego (z drzew.)—Oficjalista p. A. Pługa (c. d.)—Kazimierz dolny nad Wisłą p. W. (z 2 drzew.) — Pokłosie. — Literatura włoska XIX wieku z prelekcji F. H. Lewestama. — Ostatnia miłość powieść Jerzego Sanda Prackiego.—Hrabia Waldemar dramat w 5 aktach Gustawa Freytaga prz. M. Glücksberga.—Przegląd polityczny.—Na ulicy, szkic humorystyczny Fr. Kostrzewskiego.;—oraz wyszły z druku:—Zeszyt 1 za miesiąc styczeń *Biblijoteki Warszawskiej*. — Nr. 1 *Bluszczu* i Nr. 37 *Izraelity*.

Warszawa, dnia 23 Grudnia (4 Stycznia).

Kalendarz.

W sobotę, 6 stycznia, — śśw. Telesfora pap. i Emiljanny pan.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 4 min. 0.

W niedzielę, 6 stycznia, —śśw. **Trzech Króli.** — Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 2.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 2°,8 R.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po,
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach. . . .	736 8	737.3
Termometr Reaum.	— 2°4	— 1°5
Stan nieba	pohmurny	pochmurny

Największe zimno — 2°,6 R. Najmniejsze zimno — 0°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Il Trovatore (Trubądur)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 7. —*Jutro*, Widowisko dane nie będzie. — *Wczoraj*, dawano operę **Gaduły**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOSCI.—*Dziś*, **Helena de la Seigliere.** — *Jutro*, Widowisko dane nie będzie.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty* koncerta symfoniczne.

Jutro. — Wieczór *Beethovena*, pod dyrekcją B. Bilsego. — I. Uwertura do Coriolana, Romans (F-dur) na skrzypce (1-szy raz), Dziewiąta Symfonja (1 y raz): a) Allegro ma non tropo un poco maestoso, b) Adagio molto e cantabile, c) Molto vivace. — II. Uwertura do Króla Stefana (1-y raz), Warjacje z A-dur kwartetu, Entrakt z Egmonta: Miłość Klary i przybycie Alby; Warjacje na orkiestrę, Uwertura do Egmonta, — wszystko kompozycji Beethovena. — Początek o godz. 7 ej. — Cena wejścia kop. 45. — *Wczoraj*, było osób 104.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca 32½ kop.; 2-go miejsca 15 kop.— *Wczoraj*, było osób 46.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 7.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. [illegible]ego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnanci *Bellegarde*, z Kalisza; *Chlebow*, z Częstochowy; *Pawłow*, z Radomska; jenerał-majorowie: *Czernicki 2-gi*, z Suwałk; *Kochanow*, z Piotrkowa; *Karcow*, z Radomia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz. wied. i warsz.-bydg. osób 388, wyjechało osób 433, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 132, wyjechało osób 384; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 122, wyjechało 131; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 976, w tej liczbie z zagranicy 39; wyjechało 854, w tej liczbie za granicę 46.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 3 stycznia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Zwierchowski w Petersburgu, Leszczyńska w Bielsku, Gładysz w Schłosburgu, Schwartz w Grodnie, Ejse w Włodzimierzu, Izbiński w Szpikowie, Sznabet w Kownie, Ejsmont w Słonimie, Nowakowski bez oznaczenia miejsca, Tasselkrant w Wilnie.

Dnia 21 (2) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 36, wyzdrowiało 23, umarło 3, pozostało 1756 (mężczyzn 809, kobiet 947); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 190, kobiet 171.

* W dniu 3 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 11, żeńskiej 15, *Starozakonnych*: płci męzkiej 4, żeńskie 4, razem 34; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: — *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 8 żeńskiej 10, *Starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 4, razem 28.

Ceny targowe

dnia 22 grudnia (3 stycznia) 186⁶/₇ r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od		— do	
	ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	6	50	7	35
Żyto „ — —230 f.	4	55	4	95
Jęczmień	4	20	4	65
Owies	2	55	2	77½
Groch polny	5	55	6	30
Kartofle.	1	95	2	10

Pud siana od k. 33⅔—37½. Pud słomy od k 20 - 22½.

Dowozy: Pszenicy 600, Żyta 400, Jęczmienia 500; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 68⅔ do rs. 3 k. 76.
Garniec „ od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 25½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 186/7 r.-

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie..................	—	—	6	20
Dukaty Holenderskie nowe ważne..............	—	—	3	52½
Frydrychsdory Pruskie..................	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.................	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100..................	74	50	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100..............	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę...	—	—	103	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę..................	—	—	51	50
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem..........	—	—	34	50
„ „ „ bez kuponu............	—	—	27	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100..	80	25	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	76	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)...	58	—	57	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.........	—	—	50	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100....	75	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100....	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.......	79	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100..................	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100..................	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100............	112	—	—	—
„ „ „ 1866 „ 100............	105	50	105	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125..................	—	—	118	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100..................	—	—	86	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę..........	67	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę..................	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100.....	57	—	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100..............	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100...	88	67	88	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100...........	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	25	110	10
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław..................	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	110	10	109	95
Hamburg..................	300 B. Mk.	2 m.	168	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	47	7	46
Paryż	300 Frank.	2 m.	89	55	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	85	80	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	99	75	99	66
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 13⅓
* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 37⁷/₉

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska..................		62¼
Obligacje Skarbowe 4%..................		62
Listy Zastawne 4%..................		60¾
Bilety Banku Rosyjskiego..................		81
Weksle na Warszawę..................		80½
„ Petersburg 3 tygodn..................		89
„ „ 3 miesięczny..................		87
„ Londyn 3 „		6 21¾
„ Paryż 2 „		80⁴/₁₂
„ Hamburg 2 „		150⁷/₈
„ Wiedeń 2 „		76¼
Koleje Rosyjskie..................		75
Kolej Terespolska..................		—
dto Warszawsko-Wiedeńska..................		61⅛
dto Warszawsko-Bydgoska..................		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em..................		93
„ „ „ 2-em..................		87½
Żyto na targu..................		55⁵/₈
dto „ dostawę..................		55⅞

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Buletyn cholerycznych w Królestwie Polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do 13 (25) grudnia pozostało chorych	do d. 20 grudnia (1 Stycz.) 1866/7 zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Warszawska					
Powiat Warszawski.					
w Mszczonowie.	—	4	1	3	—
Powiat Piotrkowski.					
w Koniecpolu.	1	3	3	1	—
Gubernja Radomska.					
Powiat Sandomierski.					
w gminach.	6	11	4	3	—
Powiat Kielecki.					
w Kielcach.	1	—	—	—	1
w gminach.	6	—	—	—	6
Gubernja Lubelska.					
Powiat Lubelski.					
w Piaskach.	1	—	1	—	—
Powiat Zamojski.					
w Janowie.	1	14	3	5	7
Pow. Krasnystawski.					
w Krasnymstawie.	—	2	—	2	—
Razem	16	34	22	14	14

W ogóle w całem Królestwie, z wyjątkiem Warszawy, od początku cholery, to jest od 9 (21) Lipca zachorowało 40,304; wyzdrowiało 23,327; umarło 16,963.

UWIADOMIENIA:

(*N. D. 195*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Gdy pomimo ogłoszonego przez Dziennik Warszawski pod dniem 8 (20) Lipca, 8 (20) Września i 9 (21) Listopada r. z. Nro 160, 207 i 259 wezwania, nikt do dnia dzisiejszego nie zgłosił się do Komisji Skarbu z dowodami przez b. Komisję Centralną Likwidacyjną Królestwa w zamian obligacij b. Galicji Zachodniej na imie Józefa Lyro wydanemi, mianowicie:

Nr. 11,582 na złp. 693 gr. 11 w kapitale i złp. 14 w procentach.

Nr. 11,583 na złp. 693 gr. 11 w kapitale i złp. 14 w procentach.

Nr. 11,584 na złp. 697 gr. 19 w kapitale i złp. 14 gr. 2 w procentach.

Nr. 11,585 na złp. 691 gr. 10 w kapitale i złp. 13 gr. 28 w procentach.

Nr. 11,586 na złp. 693 gr. 11 w kapitale i złp. 35 w procentach.

Nr. 11 586 na złp. 634 gr. 8 w kapitale i złp. 31 gr. 28 w procentach.

Przeto Komisja Skarbu, na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 1 Lutego 1828 r. i 19 Kwietnia (1 Maja) 1832 r., też dowody likwidacyjne niniejszem umarza, i postanowiwszy wydać ich duplikaty na rzecz właściciela, o tem strony interesowane zawiadamia.

Warszawa, d. 7 (19) Grudnia 1866 roku.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Janiszowski.
Naczelnik Sekcji, Ankiewicz.

(N. D. 167). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r. rozpoczyna się pobór:

a. W Kasie Głównej Ekonomicznej.

Czynszów z gruntów na Pradze położonych za r. 1867, tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonu z realności miejskich i jatek rzeźniczych, czynszu z gruntów Saskiej kępy, oraz prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych.

b. W Kasie Dochodów Skarbowych.

Pierwszych rat za r. 1867 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz subsidium charitativum za tenże rok.

c. W Kasie Poborowej Pomocniczej.

Opłaty kanonu od zarobkowań za r. 1867, oraz pierwszej raty za tenże rok opłaty kominowej.

Wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, jako to:

Ofiarę, dzierżawy, zwrot pożyczek, subsidium charitativum, czynsz z gruntów, kanony z realności i jatek, prowizje od kapitałów, czynsze z Saskiej kępy i kominowe w ciągu miesiąca Stycznia, zaś prowizje od pożyczek budowlanych według zobowiązania się hypotecznego, w ciągu pierwszych dziesięciu dni tegoż miesiąca, a kanon od zarobkowań najdalej w ciągu dni piętnastu od daty wręczenia osobnej awizacji bezpłatnej, niezawodnie do kas właściwych wnieśli pod skutkami egzekucji przepisami Rządu oznaczonej.

Przytem Magistrat uprzeda wszystkich kontrybuentów, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, jedynie do właściwych rąk poborców w kasach oddawali, w przeciwnym bowiem razie, narażonemi być mogą na utratę tych pieniędzy, jako w niewłaściwe ręce oddanych i na obowiązek wniesienia innych do kas.

Warszawa d. 16 (28) Grudnia 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Stabu Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 191). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 20 Lipca 1866 roku Tadeusza Mathia współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2725 położonej, tudzież wierzyciela sumy rs. 7,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1016 w dziale IV wykazu pod Nr. 19 zabezpieczonej, tudzież na prawie dożywotniego użytkowania $1/5$ części tejże nieruchomości Elzbiecie Szyszkow wdowie służącem w dziale III pod Nr. 9 objawionem subintabulando zapisanej, wreszcie współwierzyciela sum rs. 1,950 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 767 w dziale IV pod Nr. 3 intabulowanej i rs. 4,500 na nieruchomości Warszawskiej Nro 1510 położonej w dziale IV pod Nr 2 zabezpieczonej.

2. W dniu 25 Września 1866 r., Cecylji z Targońskich Wysiekierskiej wdowy właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 730 przy ulicy Leszno położonej, oraz wierzycielki dwóch sum rs. 1,500 pod Nr. 3 i rs. 3,000 pod Nr. 4 na nieruchomości Warszawskiej Nro 1608*a* w dziale IV wykazu hypotecznego zabezpieczonych.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin półroczny na dzień 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości meldować winni.

Warszawa, d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1866 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 189) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Szarloty vel Karoliny z Wajchertów Klausyn, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3082, 3083 i 3116*A*. w Warszawie położonych.

2. Teodora Szmideckiego, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2630 położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 1 (13) Lipca 1867 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 22 Grud. 1866 (3 Stycz. 1867) r.
Hube.

(N. D. 185). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 7 Grudnia 1866 r. śmierci Józefa Wyczechowskiego, wierzyciela sum:

a. Rs. 15,000 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1,396 lit. *A.* stojącej, w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 9, i

b. Rs. 1,500 z większej rs. 6,000 pozostałej, na dobrach Ossowiec w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej leżących, w dziale IV pod Nr. 36 zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 1 (13) Lipca 1867 w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycznia) 1866/7 r.
Teofil Brzozowski.

(N. D. 190). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata, w dniu 13 Grudnia 1866 r. Emiljana Landié, wierzyciela rsr. 2,260, ubezpieczonych na trzech nieruchomościach warszawskich, jako to: na Nr. 2236*B*, z aktu Nr. 64, oraz Nr. 2302*A*, z wniosku Nr. 25, przez zastrzeżenie, i na Nr. 2302*B*, pod Nr. 5 Działu IV wykazu hypotecznego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. w którym spadkobierby, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się, i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1866/7 r.
Józef Zbikowski.

(*N. D. 4*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Ogłaszam, iż toczy się postępowanie spadkowe z powodu śmierci następnych osób:

1. Ignacego Rudzkiego, jako właściciela dóbr Ceber i dóbr Goszków, jednych i drugich w Okręgu Staszowskim, tudzież wierzyciela sumy rs. 3,675 na dobrach Wierzbka z tegoż okręgu w dziale IV pod Nr. 3 wykazu hypotecznego zabezpieczonej;

2. Agnieszki Siedlewskiej, jako wierzycielki sum rs. 1,770 kop. 3 i rs. 735 z procentami, na dobrach Ruszenice z Okręgu Konieckiego, w dziale IV pod Nr. 3 wykazu hypotecznego zabezpieczonych;

3. Kunegundy z Grotkowskich Chociszewskiej, na rzecz której zabezpieczone są na dobrach Kłonów z Okręgu Radomskiego, oraz na dobrach Ciszyca i na dobrach Dorotka z Okręgu Sandomierskiego suma rs. 3,708 kop. 62 z procentem i rs. 50 kosztów, tudzież ostrzeżenie dla sumy rs 2,333 kop. 88 z procentem i dla kosztów temczasowo na rs. 60 ustanowionych.

Do uregulowania zaś tych spadków w mojej kancelarji, na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r. wyznaczam.

Paweł Karwadzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 198). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 8 (20) Sierpnia r. b. Nr. 57032/20592 w biurze Naczelnika Powiatu Łowickiego w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 roku o godzinie 11 z rana odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego z gruntów włościańskich na lat dwa poczynając od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. od zniżonej sumy dzieżawnej o jedną czwartą część w dobrach a mianowicie.

dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 r.

W dobrach Zakrzew od sumy rocznej rs. 21

W dobrach Białyniu od sumy rocznej rs. 58 kop. 50.

W dobrach Borzymowek od sumy rocznej rs. 48.

W dobrach Budy Piaseckie od sumy rocznej rs. 43 kop. 50.

W dobrach Teresno od sumy rocznej rs 40 kop. 50.

W dobrach Buchna od sumy rocznej rs. 9.

W dobrach Mąkolice od sumy rocznej rs. 393.

W dobrach Borów nowy od sumy rocznej rs. 43 kop. 50.

Mający więc chęć licytowania, obowiązany zaraz przy licytacji złożyć vadium 1/4 części sumy do licytacji oznaczonej a utrzymujący się obowiązany dokompletować takowe do sumy wyrównywającej 1/4 części postąpionej ceny dzierżawnej.

Inne warunki mogą być w każdym czasie przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1866 r.
Radca Gubernjalny, Scwicki.
za Naczelnika Kancelarji, Smorczewski.

(**N. D.** *179*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z mocy rozporządzenia W. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 7 (19) Grudnia r. b. Nr. 18726 opierającego się na Najwyższem upoważnieniu objawionem w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z d. 8 (20) Grudnia r. z. Nr. 7652 i objętem w wypisie z protokułu posiedzenia Komitetu Urządzającego z d. 11 (23) i 18 (30) Grudnia t. r., podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego w mieście Suwałkach w d. 3 (15) Lutego 1867 r. od godziny 12 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż młyna wiatraka i 3 morgów 51 prętów gruntu w pośród posiadłości miasta Marjampola położonych, oraz należącego doń domu mieszkalnego murowanego.

Główniejsze warunki sprzedaży przez licytacją powyższej realności, są następujące:

1. Realność o której mowa wystawia się na sprzedaż z przywiązanemi do takowej wszelkiemi dochodami i użytkami, w ogóle z takiemi prawami i obowiązkami jakie Skarbowi Królestwa służą, od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r., dochody zatem do tejże daty osiągnięte do Skarbu należeć będą.

2. Licytacja odbędzie się głośna, lecz ubiegający się o kupno, mogą składać deklaracje opieczętowane do godziny 12 z rana w dniu wyżej oznaczonym, które to deklaracje będę rozpieczętowane po ukończeniu licytacji, składający jednak deklaracje, nie będą przypuszczeni do licytacji głośnej.

3. Licytacja głośna rozpocznie się od sumy rs. 2,956 kop. 60, jako szacunku wystawionej na sprzedaż realności i dochodu z młynu.

4. Każdy z ubiegających się, obowiązany jest złożyć w Kasie Gubernjalnej tytułem vadium w gotowiźnie sumę wyrównywającą $1/10$ części powyższego szacunku to jest rs. 295 kop. 66.

5. Utrzymujący się przy licytacji, połowę sumy szacunkowej t. j. rs. 1,478 kop. 30, winien będzie wnieść do Kasy Skarbowej, nie później jak w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, na poczet której to należności nabywca może przeznaczyć złożone vadium, oraz wnieść $1/4$ część listami likwidacyjnemi, w nominalnej wartości, jeśli ta $1/4$ część może być zaspokojoną całkowitemi listami likwidacyjnemi, gdyż Skarb reszty z nich wydawać nie ma obowiązku, drugą zaś połowę oznaczonego szacunku, to jest tę, od której rozpocznie się licytacja, wraz z podwyżką na licytacji postąpioną, nabywca obowiązany będzie zabezpieczyć na pierwszem miejscu w dziale IV, księgi hypotecznej, którą dla kupionej realności założy i od długu tego opłacać do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału w dwóch równych półrocznych ratach w miesiącach Czerwcu i Grudniu z góry każdego roku pod rygorem egzekucji administracyjnej, aż do zupełnego spłacenia długu.

6. Należne z Dyrekcji Ubezpieczeń wynagrodzenie w kwocie rs. 147 za zgorzałą na dniu 6 (18) Grudnia r. z. stodołę w powyższej realności, do nabywcy należeć będzie.

7. Warunki niniejszej sprzedaży, obowiązywać będą nabywcę od chwili podpisania protokułu licytacyjnego, dla Rządu zaś wtenczas staną się obowiązującemi, gdy takowy przez władzę wyższą zatwierdzony zostanie, a chociażby zatwierdzenie lub uchylenie licytacji nastąpiło później jak w dni 30 po odbyciu onej, plus licytant zrzeka się roszczenia jakichkolwiek ztąd pretensji.

8. Uprzedza się konkurentów, ażeby niedopuszczali się między sobą zmowy i udzielania odstąpnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb przez licytację osiągnąć zamierzył, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci byliby.

Resztę szczegółowych warunków licytacyjnych, każdy z mających chęć nabycia rzeczonej realności młynowej, może każdodziennie w godzinach zatrudnień biurowych przejrzeć w biurze Rządu Gubernjalnego w Sekcji dóbr i lasów.

Suwałki d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
p. o. Vice Gubernatora, Ceretilew.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. *178*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy decyzji Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. i stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Skarbu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r. Nr. 29104/10716, niemniej dodatkowego reskryptu tejże Komisji z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46523/16879 na wydzierżawienie dochodu z propinacji, czyli prawa sprzedawania trunków we wsiach pod Zarządem Skarbu zostających, odbywać się będzie w nowym terminie d. 17 (29) Stycznia 1867 roku o godzinie 12 ej w południe od zniżonej o $1/4$ część dotychczasowej sumy dzierżawnej, głośna in plus licytacja na wydzierżąwienie na lat dwa miesięcy dziewięć i pół, czyli na czas od dnia 3 (15) Września r. b. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. w następujących miejscowościach:

A. W biurze Rządu Gubernjalnego w Suwałkach:

1. We wsiach należących do dóbr Szczebra w Powiecie Augustowskim położonych, jako to: Szczebra, Nowiki, Gatno, Gorczyca, Płaska, Serwy, Strękowizna, Janowskie, Walne, Sajenko, Wojciech, Studzieniczna, Dobry-las, zawierających, razem osad wiejskich 260 i osady karczemne od sumy rocznej dzierżawy netto rs. 671 k. 82.

2. W ośmiu wsiach ekonomji Ludwinów Powiatu Kalwaryjskiego, jako to: Amalwiszki, Danksze, Podawinie, Putryszki, Widgirele, Ponansupie, Pożarele, Warszupiany, mające razem osad wiejskich 321 i osod karczemnych 8, od sumy rs. 536 k. 46.

3. We wsi położonej przy folwarku Szumowo w ekonomji Kuków Powiecie Augustowskim, mającej osad wiejskich 11 i osadę karczemną od sumy ra. 17 k, $51\frac{1}{2}$.

4. We wsiach i oddzielnych kolonjach 94, które mają razem wiejskich 1285 i osad karkarczemnych 39 w ekonomji Sejwy, Powiecie Sejneńskim położonych, od sumy rs 2,540 kop. 35.

5. We wsi Udryn i Szumowo przy dobrach Sosnowy grąd w Powiecie Augustowskim położonych, mających osad rolnych 29 i osadę karczemną, od sumy rs. 44 k. 22.

W biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego.

6. Wę wsiach przy dobrach Łyżniki i No

wogród w Powiecie Łomżyńskim położonych, jako to: Boba, Baliki, Binduszki, Brzozowe, Gzernia, Dawia, Dębnik, Dobrylas, Gawrychy, Cąski, Gietkie, Jurki, Kureki, Kraśny-barek, Kucze, Lipniki, Morgowiaki, Nilowizna, Piasutno, Plewki, Popiołki, Poredy, Ptaki, Serwatki, Siniki, Szafranki, Tartaki, Zarębisko, Złotogóra, zawierające osad wiejskich 714, od sumy rs. 1,093 kop. 50.

Przytem objaśnia się:

Że każdy mający zamiar ubiegać się o którąkolwiek z powyżej wykazanych dzierżaw, znajdywać się winien w terminie i miejscu wyżej wskazanem zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne, postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane a wydać się winne przez właściwego Naczelnika Powiatu według wzoru przez Komisję Rządową Skarbu reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32178/15446 wskazanego, które usprawiedliwić powinno zamożność konkurenta najmniej dwuletniej dzierżawie, wyrównywającą, a które żeby wcześniej mogło być rozpoznane, ubiegający się o dzierżawę, obowiązani są przed licytacją wcześnie złożyć Rządowi Gubernjalnemu.

b) W świadectwo Kasy skarbowej na złożone vadium, które wyrównywać powinno $^1/_4$ części sumy do licytacji za praetium przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku półrocznej postąpionej przezeń ceny dzierżawnej.

c) Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą; deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, a utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązany względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji przez władzę do tego upoważnioną, a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go, nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji dzierżawca nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

d) Za późne po dniu 3 (15) Września r. b. wprowadzenie w posesję, dzierżawca pretensji do Skarbu rościć nie może, poprzestanie na dochodzie, jaki do licytacji osiągnięty będzie.

e) Ponieważ nowa ustawa o akcyzie od trunków pod d. 7 (19) Czerwca r. b. Najwyżej potwierdzona, weszła już w wykonanie; zatem dzierżawca dochodu propinacyjnego pod każdym względem stosować się do takowej będzie obowiązany.

Na ostatek uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytację osiągnąć, w razie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności Sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki, d. 17 (29) Grudnia 1866 roku.

p. o. Gubernatora,
Vice-Gubernator, Ceretilew.
1 za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. *139*). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 16 (28) Stycznia 1867 r. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego do robót brukarskich w ciągu r. 1867 w mieście Warszawie dopełnić się mających, od ceny po rsr, 6 kop. 97 wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt siedem za sążeń kubiczny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobachia poprawek i przekreśleń. wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do dekleracji winien być dołązony kwit kasy Ekonomicznej miasta Warszawy. na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 ktore nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancejarji, Luceński

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy piasku wiślanego około 600 sażenów kubicznych, do robót brukarskich w ciągu roku 1867 w mieście Warszawie dopełnić się mających. Po rsr. 6 kop. 97 wyraźnie rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt siedem za sażeń, odstępuje od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 177). *Administracja Rządowa Dochodu Tabacznego w Królestwie Polskiem.*

Zawiadamia, że w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1866/7 r., odbywać się będzie w jej biurze o godzinie 11 rano, sprzedaż przez publiczną licytację, konfiskowanych wyrobów tabacznych.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1866/7 r.
Naczelnik Administracji, Nowakowski.
Kierujący Oddziałem Fiskalnym,
Miłoszewski.

(N. D. 138) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Stycznia 1867 roku o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, odbędzie się powtórna licytacja in minus od cen na precium ustanowionych przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla tutejszego Szpitala przez rok 1867 czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1867 do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. następujących materjałów ubiorowych.

Dreliszku szerokiego różowego, flaneli, muślinu, merynosu, płótna białego średniego, grubszego i deseniowego, perkalu kolorowego.

Ilość powyższych dostaw, tudzież ceny od których licytacja ma się rozpocząć, niemniej wysokość vadium do każdej dostawy szczegółowo oznaczona, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które codziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt w Kancelarji Szpitala przejrzane być mogą.

Deklaracje podpisem imienia i nazwiska konkurenta oraz wymienieniem miejsca jego zamieszkania opatrzone a które obejmować winny gatunki podejmowanej dostawy z wyłuszczeniem ceny za łokieć literami wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy Szpitalnej najpóźniej do godziny 11 z rano w dniu do licytacji oznaczonym, składane być winny na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Przytem zastrzega się że deklaracje skrobane, przekreślane poprawiane lub nie podpisane przyjętemi nie będą.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, Wilkoński.
Pomocnik Nadzorcy, Mucharski.

(N. D. *176*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus*

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 rano w kancelarji Szpitalnej odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na czyszczenie kloak w zabudowaniach Szpitala Dzieciątka Jezus w ciągu czasu od dnia 20 Stycznia (1 Lutego 1867 r. do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r.

O warunkach tej entrepryzy, jak również i o wysokości wynagrodzenia dowiedzieć się można w kancelarji Szpitalnej codziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany NN. w Warszawie pod N. zamieszkały deklaruję niniejszem wywozić nieczystości z kloak w zabudowaniach Szpitala Dzieciątka Jezus w czasie od dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r. za sumę ryczałtową rs. (wypisać literami) wszystkim z obowiązaniom z warunków licytacyjnych wypływającym poddaję się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
Opiekun Prezydujący,
w. z. Członek Rady
Radca Dworu Głębocki.
(1) Pomocnik Nadzorcy, Mucharski.

(N. D. *108*). *Magistrat Miasta Józefowa nad Wisłą.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Lutego 1867 r. w Magistracie Miasta Józefowa nad Wisłą od godziny 9 rano do 12 w południe odbywać się będzie in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji, licytacja na budowę studni w mieście Józefowie nad Wisłą od sumy anszlagowej rs. 869 kop. 44, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć kwit kasy skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 86 kop. 94 lub takowe w gotowiźnie, które utrzymujący się przy licytacji dokompletować winien do wysokości $^1/_5$ części sumy anszlagowej rs. 173 kop. 88, jako kaucje na pewność wykonania robot. Warunki i anszlagi do przejrzenia znajdują się w Magistracie Miasta Józefowa nad Wisłą. Deklaracje mają być podawane podług niżej zamieszczonego wzoru, gdyż inne i bez złożonego kwitu lub vadium przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji

Niżej podpisany NN. zamieszkały w NN. w Powiecie NN., obowiązuje się podjąć budowy studni kołowej kubełkowej w mieście Józefowie nad Wisłą za sumę rs. NN., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy NN. na złożone vadium w kwocie rs. 86 kop. 94 lub gotowizną rs. 86 k 94, wyraźnie rubli srebrnych dołączam.

Józefów, dnia 3 (15) Grudnia 1866 roku.
1 Sąchocki, Burmistrz.

(N. D. 146). *Urząd Leśny Łagów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 12 (24) Listopada r. b. Nr 62052/22612 w biurze Urzędu Leśnego Łagów we wsi Wola Łagowska (w powiecie Opatowskim) w dniu 2 (14) Stycznia 1867 roku o godzinie 10 z rana odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa w cięciach Leśnictwa Łagów na lata 1866 i 1867 poczynając od sumy tymże reskryptem ustanowionej, mianowicie:

W obrębie Porąbka od sumy rub sreb. 495 kop. 43.

W obrębie Łukawa od sumy rub. sreb. 614 kop. 61.

W obrębie Wymysłów od sumy rub. sreb. 1607 kop. 23.

W obrębie Włochy od sumy rub sreb, 3387 kop. 66.

W obrębie Makoszyn od sumy rub. sr. 173 kop. 95.

W obrębie Czyżów od sumy rub sreb. 9.

W obrębie Łazy od sumy rub sreb. 95 k. 86.

W obrębie Dębiny od sumy rub. sr. 76 kop. 92.

W obrębie Łysa Góra od sumy rub. sreb. 236 kop. 41.

W obrębie Łapiguz od sumy rub. sreb. 262 kop. 18.

W obrębie Czajków od sumy rub sreb. 367 kop. 33.

W obrębie Strzegów od sumy rub. sreb. 348 kop. 44.

W obrębie Kępa Krzcińska od sumy rub. sr. 76 kop. 56.

W obrębie Zdanów od sumy rub. sreb. 66 kop. 23.

W obrębie Pilaszów od sumy rub. sr. 43 kop. 93.

W obrębie Lisów od sumy rub. sreb. 64 kop. 80.

Licytacja odbędzie się pojedynczemi obrębami.

Każdy mający zamiar przystąpienia do takowej winien złożyć vadium wyrównywające jednej dziesiątej części wartości drzewa, po szczególe co do każdego obrębu powyżej wymienionej, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie. Utrzymujący się przy licytacji obowiązanym będzie wnieść do kasy Urzędu Leśnego zaraz przy podpisaniu protokułu licytacyjnego połowę zadeklarowanej na licytacji kwoty a vadium dopompletować do wysokości jednej dziesiątej postąpionej oferty.

Służba Leśna miejscowa obowiązaną jest okazać za zgłoszeniem się interesantów drzewo na gruncie, warunki zaś do licytacji ułożone i nabywców obowiązywać mające, każdodziennie oprócz świąt w Kancelarji Urzędu Leśnego Łagów przejrzane być mogą.

Wola Łagowska d. 7 (19) Grudnia 1866 r.
Nadleśniczy Starszy,
Radca Honorowy, Zwierkowski.

(N. D. *180*). *Naczelnik Zakładów Gorniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 5 (17) Stycznia 1867 r. o godzinie 3 po południu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie odbywać się będą w ponownym terminie od cen podwyższonych, licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30, do terminu licytacji przyjmować się mające, podług wzoru niżej zamieszczonego na przewóz wyrobów do Warszawy w ciągu r. 1867 z Magazynów i Zakładów Rządowych Górniczych Okręgu Wschodniego położonych.

1. Przy trakcie Warszawsko-Krakowskiem w wartości rs. 3,585 kop. 20.

2. Przy trakcie Bzińsko-Zawibhostskim w wartości rs. 3,267 k. 44.

3. Przy drogach wiodących ku Końskiem w wartości rs. 3,738 k. 16.

Składający deklaracje obowiązani do tychże dołączyć kwity kasy Rządowej na złożone vadium i koszta ogłoszeń.

Do licytacji od 1 vadium rs. 359 koszta ogłoszeń rs. 32.

Do licytacji 2 vadium rs. 322, koszta ogłoszeń rs. 24.

Do licytacji od 3 vadium rs. 374, koszta ogłoszeń rs. 36.

Włościanie gromadnie o powyższe przewozy ubiegać się chcący w miejsce vadium w pieniądzach, składać mogą świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Warunki licytacyjne i ceny na praetium ustanowione przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa w Warszawie i w biurze Okręgu w Suchedniowie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 19 (31) Grudnia 1866 r. Nro 8818, podaje niniejszą deklarację, że podejmuje się przewozów wyrobów z Magazynów i Zakładów Górniczych N. do Warszawy w ciągu r. 1867 z odstąpienieniem od cen podanych na praetium do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. Mca N. roku.
(Podpisać imię i nazwisko).

Suchedniów, dnia 19 (31) Grudnia 1866 r.
1 Hube.

(*N. D. 72*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w d. 3 (15) Stycznia r. b. o godzinie 11-ej rano odbywać się będzie w Dąbrowie w biurze Górniczem po raz drugi licytacja in minus przez otworzenie opieczętowanych deklaracij na wypuszczenie w entrepryzę robót odrywkowych na pokładzie węgla kamiennego Cieszkowskiego około sażeni sześciennych 4,256 od ceny rs. trzy, tej samej jaka do pierwszej licytacji na praetium była oznaczoną od sażenia sześciennego, nadmieniając że wszystkie warunki inne, oraz wzór do deklaracji do wzmiankowanej licytacji służące, są też same jakie zostały zamieszczone w Dzienniku Warszawskim w Numerach 261, 266 i 270, oraz że warunki pod jakiemi entrepryza robót odrywkowych wypuszcza się, mogą być przejrzane w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i Okręgowem w Dąbrowie codzień w godzinach służbowych wyjąwszy świąt uroczystych.

w Dąbrowie, dnia 5 (17) Grudnia 1866 r.
1 Hempel.

(N. D. *154*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Juljana Loewenglücka Doktora Medycyny i Chirurgji w Warszawie pod Nr. 1778*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trzybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, sobie obierającego, w poszukiwaniu sum rub. sr. 2,025 z procentem od dnia 16 (28) Maja 1866 roku i rs. 675 z procentem od dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1866 r i kosztów od Szlamy Fajertag w Warszawie pod Nr. 1864 zamieszkałego, tudzież Marjanny z Jankowskich Młodzianowskiej, Fortunata Młodzianowskiego obywatela małżonki, wszystkich współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1864 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 803 zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 15 (27) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie narożnie przy ulicy Przyrynek i Wójtowskiej pod Nr. 1864 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rs. 4 k. 18 rocznie, w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II-m położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Szlamy Fajertak, tudzież Marjanny Magdaleny z Jankowskich Fortunata Młodzianowskiego małżonki należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 3,640 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze pierwszem piętrze, pod którą są piwnice dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

2. Oficyna parterowa murowana dachówką kryta, o trzech kominach murowanych.

3. Oficyna murowana o parterze i pierwszem piętrze, dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.

4. Zabudowanie z drzewa o parterze i pierwszem piętrze, dachówką kryte.

5. Kloaka z drzewa deskami kryta, do której przystawiona jest komórka deskami kryta.

6. Przystawka z desek dachówką kryta, mieszcząca w sobie komórkę.

7. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

8. Dół wapienny w ziemi deskami wykładany.

9. Podwórze w większej części kamieniem polnym zabrukowane.

W nieruchomościetej jest 18-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych:

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warsza-

wie pod N-rem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Lucjana Dzierżanowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 14 (26) Października 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 30 Sierp. (12 Wrześ.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 30 Sierpnia (12 Września) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 14 (26) Października, 31 Października (12 Listopada) i 11 (23) Listopada) 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1864 położonej, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonej nieruchomości na dzień 8 (20) Grudnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten, odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549, a licytacja w terminie tym, rozpocznie się od sumy rsr. 7,500, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 21 List. (3 Grud.) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym, odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1864 w Warszawie położonej, przyczem nieruchomość ta, Stanisławowi Rotwandowi Patronowi, tymczasowo za rsr. 7,500 przysądzoną została, poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia powyż rzecznej nieruchomości na dzień 19 (31) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten, odbędzie się w temże co i dotychczasowem miejscu, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 15 (27) Grudnia 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(*N. D. 152.*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Emilji Siewczyńskiej panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się w mieście Konstantynowie Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałej a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego obrane mającej w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. i kosztów od Karoliny z Skrzyńskich 1 ślubu Podczaskiej po niegdy Ignacym Podczaskim pozostałej wdowy powtórnego ślubu Wawrzeńca Lipowskiego obywatela żony czyli obojga małżonków Lipowskich w imieniu własnem oraz jako opiekunów głównych nieletnich Władysława, Józefa, i Teofila Podczaskich w dobrach Woli Grzymkowej Okręgu Zgierskim zamieszkałych, tudzież od Jana Wężyk obywatela, właściciela dóbr Beldowa w w tychże dobrach Okręgu Zgierskim zamieszkałego jako przydanego Opiekuna nieletnich Władysława, Józefa i Teofila rodzeństwa Podczaskich właścicieli wsi Grzymkowej Woli w Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej położonych protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Grzymkowa z przyległościami, składające się z wsi i folwarku Grzymkowa Wola, z folwarku Stawki z wsi dawniej czynszowej zwanej Budy Wolskie i kolonji Placydów w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w attrybucji Wójta gminy Rąbień w parafi Kazimierz położone, prawem własności do sukcesorów Ignacego Podczaskiego to jest Karoliny z Skrzyńskich 1 ślubu Podczaskiej, powtórnego Wawrzeńca Lipowskiego obywatela żony, tudzież do Władysława, Józefa i Teofila nieletnich rodzeństwa Podczaskich należące i w tychże posiadaniu zostające (prócz czterech włók gruntu które za aktem urzędowym daty 29 Września (11 Października) 1864 roku przed Ferdynandem Szlimm Rejentem Okręgu Zgierskiego, niegdy Tekli z Witkowskich po Ignacym Piaseckim pozostałej wdowie a dziś po śmierci tejże Piaseckiej przez głowę jej córki Emilji nieżyjącej pierwszej żony Wawszeńca Lipowskiego prawem spadku przeszły na nieletnią Teofilę-Wiktorją córkę Wawrzeńca Lipowskiego) odprzedane zostały, folwark Stawki za kontraktem urzędowym z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r. przed Szlimem Rejentem Okręgu Zgierskiego, Karolowi Kesler w dzierżawne posiadanie wypuszczony został, ogólnej rozległości około włók 25 miary nowopolskiej, z tych lasu młodocianego około włók 2.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

w Woli Grzymkowej.

1. Dwór z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.
2. Ogród warzywny w którym jest około 20 sztuk drzew owocowych.
3. Dom drewniany słomą poszyty z kominem murowanym.
4. Budowla z drzewa słomą poszyta na chlewy przeznaczona.
5. Kloaka z desek słomą poszyta.
6. Obora z drzewa słomą poszyta.
7. Dom sześciorak z drzewa w części gontem a w azęści słomą kryty dwa kominy murowane mający.
8. Dwa parski czyli piwniczki w ziemi deskami wykładane.
9. Stajnie i wozownia z drzewa słomą kryta.
10. Szopa z drzewa słomą poszyta.
11. Studnia z żurawiem balami cembrowana.
12. Stodoła z drzewa.
13. Owczarnia z drzewa słomą poszyta.
14. Stodoła z drzewa słomą pokryta w której znajduje się młockarnia.
15. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
16. Spichrz z drzewa słomą poszyty.
17. Piwnica w ziemi z cegły murowana słomą poszyta.
18. Parkan z żerdzi przy którym znajduje się kilkanaście drzew dzikich.
19. Karczma z zajazdem z drzewa słomą pokryta z kominem murowanym i w tej zamieszkuje Katarzyna Rablewska płacąc rocznie tytułem propinacyjnego rs. 105.
20. Młyn wodny czyniący rocznie dochodu rs. 100 obecnie przez wodę zburzony i tylko na teraz istnieje materjał.

Oprócz błot i nizin tworzących staw zarybiony znajduje się trzy sadzawek zaniedbanych.

We wsi Grzymkowa Wola jest 9 uwłaszczonych włościan, z których każdy posiada po 15 mórg gruntu, chałupę z oborą z drzewa słomą kryte.

Folwark Stawki.

1. Dwór z drzewa słomą pokryty z kominem murowanym.
2. Kloaka z desek słomą kryta.
3. Piwnica w ziemi balami wykładana.
4. Około dworu znajduje się około 100 sztuk drzew wiśniowych rodzących.
5. Spichrz i wozownia z drzewa słomą pokryte.
6. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
7. Chlewiki i stajnie z drzewa słomą poszyte.
8. Dwie studnie balami cembrowane z żurawiami.
9. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
10. Dom czworaki z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
11. Wozówka z drzewa słomą poszyta.
12, Szopa z drzewa.

Na folwarku tym mieszka Fejwel Goldpadt i z tytułu propinacji opłaca rs. 100 rocznie dzierżawy.

Na folwarku tym jest kolonistów uwłaszczonych 22 z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Budy Wolskie.

W tej wsi dwór żadnych zabudowań nie posiada zamieszkują zaś włościanie uwłaszczeni których jest jedenastu z imion i nazwisk po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Kolonja Placydów.

W tej nomenklaturze także żadnych zabudowań dworskich niema a tylko zamieszkują uwłaszczeni koloniści i tych jest dziesięciu z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających po szczególe w akcia zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu na ręce własne.

2. Janowi Abracham Wójtowi gminy Rąbień, do której to gminy dobra Wola Grzymkowa z przyległościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej położone, należą we wsi Rąbieniu Powiecie Zgierskim urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom d. 23 Sierpnia (4 Wrzesnia) 1866 roku.

Wniesiono do Księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Wola Grzymkowa w Warszawie dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 4 (16) Listopada 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Września 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej, w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Września 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) Listopada, 18 (30) Listopada i 2 (14) Grudnia 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Wola Grzymkowa z przyległościami w Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej położonych i Trybunał tutejszy wyrokiem daty 2 (14) Grudnia 1866 r. zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 16 (28) Stycznia 1867 roku godzinę 10 rano, ktory się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 4,000 jako szacunku przez popierającą sprzedaz podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1866 r.

Pisaarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 184). *Rejent Kancelarji Okręgu Zgierskiego.*

Ogłasza że z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na powudztwo Gustawa Teodora i Amalji z Buników małżonków Schilke w Łodzi zamieszkałych przez Konstantego Borzewskiego Patrona Trybunału czyniących przeciwko Janowi Glük ojcu i głównemu opiekunowi nieletniego Juljusza Glük w małżeństwie z Juljanną z Schilków spłodzonego syna we wsi Widzewie Okręgu Szadkowskim zamieszkałemu, oraz Frydery kowi Sachs ojcu i głównemu Opiekunowi nieletnich Emilji, Natalji Sachs w małżeństwie z Augustą z Schilków spłodzonej córki w wsi Rębinie Okręga Zgierskim zamieszkałemu zapadłych pierwszego z dnia 12 (24) Maja r. b. dział majątku po Elżbiecie z Schilfków i Jana małżonków Schilke z powtórnego ślubu Suchockiej nakazującego postanawiającego oraz przedaż przez publiczną licytację nieruchomości spadkowych a do odbycia sprzedaży i sporządzenia działów, podpisanego Rejenta upoważniającego, drugiego z dnia 23 Września (5 Października) r. b. taksę nieruchomości przez biegłych dnia 16 (28) Lipca i następnych r. b. dokonaną zatwierdzającego odbywać się będzie w Kancelarji czyniącego Rejenta przedaż przez publiczną licytacją dwóch nieruchomości każdej oddzielnie, pierwszej w m. Łodzi przy ulicy Sredniej dawniej Nr. 281 teraz 416 oznaczonej składającej się z domu frontowego, narożnego parterowego, na podmurowaniu gontami krytego. z zabudowań gospodarskich z bali trzech calowych pod gontami obejmujących: stajnię, wozownię i dwie komory, kurnika do tych zabudowań z desek 1½ calowych przystawionego gontami krytego, kloaki o dwóch przedziałach w ryglówkę deskami obitej pod gontami karmnika z bali trzech calowych, parkanu z desek od ulicy, sztachet okalających ogród z placu powierzchni prętów 123 oraz ogrodu w polu prętów 300 z czego czynsz kasie miasta Łodzi należny wynosi rocznie rs. 2 kop. 11 i pół a licytacja zacznie się od rs. 532 kop. 56 i pół jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Vadium wymagane rs 300, drugiej składającej się z Wiatraka w Łodzi bez numeru zwyczajnej konstrukcji z drzewa gontami krytego o jednym ganku, długiego łokci 11 i pół, szerokiego łokci 11, wysokiego łokci 16 z maszynerją zwyczajną z placu dziedzicznego pod tym wiatrakiem, długiego i szerokiego po łokci 44 i pół z wyłączeniem mechanizmu cylindrem zwanego i przyrządów. Licytacja rozpocznie się od rs. 747 kop. 34 i pół jako szacunku przez biegłych wynalezionego a vadium rs. 200.

Po odbyciu w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji razem przygotowawczego przysądzenia w Kancelarji podpisanego Rejenta w Łodzi na dzień 19 (31) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana oznaczony.

Taksa oraz zbiór objaśnień i warunki sprzedaży codziennie w mojej Kancelarji przejrzane być mogą.

Przydanym opiekunem nieletniego Glüka jest Jan Just w wsi Rypułtowice Okręgu Szadkowskim a nieletniej Sachs Wojciech Majer w wsi Rąkiecinie zamieszkały.

Łódź d. 1 (13) Listopada 1866 r.

Ferdynand Szlimm.

Po odbytym dziś przygotowawczem przysądzeniu, termin do ostatecznej sprzedaży w Kancelarji mojej w mieście Łodzi na dzień 10 (22) Stycznia 1867 roku godzinę 10 z rana oznaczony.

Łódź d. 19 (31) Grudnia 1866 r.

Ferdynand Szlimm.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 83).

po rsr. 5.

PROBIERZE TRALLESA, przyjęte do użytku urzędowego w Królestwie, ocechowane i poświadczone przez Ekspedycją, można nabyć w Zarządzie Centralnym i w Zarządach Gubernjalnych dochodąmi akcyznemi.

(N. D. 188).

Willnecker i Berckenkamp

w Łodzi wprost poczty,

mają honor polecić WW. PP. Kupcom swoją nowo otworzonę fabrykę WYROBÓW GUZIKARSKICH patentowanych wszelkich gatunków, guzików z szklannemi i aksamitnemi ozdobami, metalowych do spodni i do koszul, za poręczeniem wybornego wykończenia po cenach najprzystępniejszych.

(1—20755)

(N. D. 151).

Dla Myśliwych.

Witerunek na lisy i kuny zadziwiający w skutkach, ofiaruje w puszkach po 2 talary W. Pudenz w Ershausen, obwód Erfurt.

W mojej praktyce od dziesiątków lat trwającej, znalazłem te doskonałe witerunki lepszemi od wszystkich innych dotąd znanych.

(1—20691) **Nadleśny Arnold.**

(N, D. 135).

NASIONA

OSTATNIEGO ZBIORU

nadeszły do

Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego

OSTROWSKIEGO i S-ki

przy ulicy Senatorskiej.

(1—20630).

(N. D. 183)

PŁYN

znany przeszło od 25 lat, zawierający się w dwóch flaszeczkach oznaczonych Nr. 1 i 2-im niszczący wszelkie nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, także do zupełnego wyleczenia różnych rodzai odziębienia; jest do nabycia każdego czasu w sklepie Rozmaitości P. **Nake** Krakowskie-Przedmieście dom Wizytkowski.

w Warszawie kosztuje rs. 1, z przesyłką zaś rs. 1 kop. 50.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.